

AGATA

ZBYLUT

MUKA

CIRCLE  
GAME

SPIS TREŚCI			
			WSTĘP  6-9
	RUMINACJE. AGATA ZBYLUT 14-31		
AUTOREFLEKSYJNE I NARCYSTYCZNE „JA” KOBIECE. ROZMOWA Z INGĄ IWASIÓW 58-83			
	CZY ŁZY SĄ WIDOCZNE? NIE MA POLITYKI BEZ ŻYCIA PRYWATNEGO. ROZMOWA Z ZOFIĄ KRAWIEC 102-119		
ZA KAŻDYM RAZEM, GDY COŚ WRZUCASZ DO INTERNETU, WYGRYWA SYSTEM. ROZMOWA Z ADAMEM MAZUREM 144-173			

NIBY PO CO ON SOBIE TAK TE USTA POWIĘKSZYŁ? PRZECIEŻ WIADOMO PO CO! ROZMOWA Z JANUSZEM NONIEWICZEM 196-219			
			ODWRACANIE ZNACZEŃ. MARTA CZYŻ
			0 SZTUCE AGATY ZBYLUT
			236-255
KRÓTKA HISTORIA ODZYSKIWANIA CIAŁA. ŁUKASZ MUSIELAK 268-291			
		BIBLIOGRAFIA  316-319	

TABLE OF CONTENTS			PREFACE  10-13
			RUMINATIONS. AGATA ZBYLUT 32-57
THE SELF-AWARE AND EGOCENTRIC "FEMALE SELF." IN CONVERSATION WITH INGA IWASIÓW 84-101			
	CAN YOU SEE THOSE TEARS? THE PRIVATE IS POLITICAL. IN CONVERSATION WITH ZOFIA KRAWIEC 120-143		
EVERY TIME YOU POST SOMETHING ON THE INTERNET, THE SYSTEM WINS. IN CONVERSATION WITH ADAM MAZUR 174-195			

WHY WOULD HE NEED SUCH MASSIVE LIPS, ANYWAY? IT'S FREAKING OBVIOUS, ISN'T IT? IN CONVERSATION WITH JANUSZ NONIEWICZ 220-235			
		SUBVERSION OF MEANINGS. MARTA	
		CZYŻ ON THE ART	
		PRACTICE OF AGATA ZBYLUT	
	OWN YOUR BODY: A SHORT STORY. ŁUKASZ MUSIELAK 292-315	256-267	
		BIBLIOGRAPHY  316-319	

Czym jest muka? Muka to uderzenie z zaskoczenia, zrobienie na ciele siniaka, a w sytuacji oburzenia prawo do wyśmiania i poniżenia. Muka to przemoc względem słabszego, przemoc bezkarna, bezsensowna i niczym nieuzasadniona, ale jednak istotna i powracająca. Słabość lubi jawić się nam jako egzystencjalne przewinienie, które domaga się kary. Ten, kto daje mukę jest wtedy tym, który wymierza „kosmiczną sprawiedliwość”. Słabość drażni, uwiera, napawa dyskomfortem wręcz w abiektalnym sensie, ponieważ pokazuje silnemu, że on też tak naprawdę jest słaby. Muka to w gruncie rzeczy cios wymierzony własnej słabości, a własną słabość dobrze zagłusza się zadając ból i upokorzenie Innemu. Co jednak, gdy tym Innym jesteśmy dla siebie my sami także w zupełnie dosłownym sensie?

Muka jest tutaj pojemną metaforą na oznaczenie trudnych zmagania z tożsamością, w tym przede wszystkim z ciałem. Na gruncie teorii trudno już dzisiaj traktować ciało jedynie jako opakowanie, zewnętrzną powłokę, którą w razie potrzeby można wziąć w nawias. Oczywiście w praktyce nadal tak próbujemy robić, ale zwykle nic dobrego z tego nie wychodzi. Ciało to ja, ja to ciało. Zapewne muka jako metafora nie wszystkie problemy ciała przecina w swoim „krótkim spięciu”, natomiast dobrze oddaje ich relacyjny, hierarchiczny i przemocowy aspekt.

Niniejsza publikacja skupia się wokół kwestii zawartych w metaforze muki. Zbliżamy się do nich wraz z artystką Agatą Zbylut, która dyskutuje o tych problemach w prowadzonych przez siebie rozmowach. Książka jest bogato ilustrowana pracami artystki. Dobrze jest jednak potraktować te fotografie nie

jako równoległą prezentację dorobku, ale jako aktywny głos w szerszej dyskusji nad statusem i problemami ciała kobiety we współczesnym świecie. Ciało jest podstawowym narzędziem twórczości Agaty Zbylut. Artystka przygląda się mu, zmienia je, wystawia na oglądanie i ocenę, testuje jego potencjał znaczeniowy w różnych sytuacjach. W kontekście polskiego społeczeństwa, nadal wyraźnie patriarchalnego i w dużej części mizoginicznego, rozpoznaje przemoc zawartą w kulturowych stereotypach. Obserwuje czasowość ciała i procesy starzenia w perspektywie egzystencjalnej. Bada zmiany w sposobie widzenia, ale też samego istnienia ciała w kontekście nowych technologii cyfrowych i świadomości postinternetowej. Wreszcie zastanawia się nad możliwościami emancypacji ciała poprzez jego prezentację. W jej twórczości ważny jest trudny do rozpoznania stosunek do stawianych problemów. Istnieje wewnętrzne napięcie, które zaszczepia się w świadomości odbiorcy, pozostaje w nim i go uwiera. Zdolność do zmiany wynika jednak nie z zadowolenia, lecz z dyskomfortu.

Publikację otwierają *Ruminacje*, rodzaj autokomentarza, w którym łączą się ze sobą wątki osobiste, techniczne szczegóły poszczególnych realizacji i kulturowe dyskursy, w jakich sytuuje się artystka. Pojawiające się w *Rumiancjach* wątki są dalej identyfikowane i dyskutowane w czterech rozmowach. Agata Zbylut zaprosiła do rozmowy Inę Iwasiów – klasyczkę feminizmu w Polsce, Zofię Krawiec – propagatorkę emenacypacyjnych możliwości mediów społecznościowych, Adama Mazura – znawcę fotografii oraz Janusza Noniewiczza, który wprowadził modę na intelektualne salony. Ogólny komentarz do

twórczości Agaty Zbylut stworzyła, w kontekście feminizmu, Marta Czyż. Całość zamyka *Krótką historia odzyskiwania ciała*. Tekst improwizowany, aktywny w warstwie formalnej, będący próbą rekonstrukcji emancypacyjnego dyskursu ciała w perspektywie dziejowej.

What is a circle game? Circle game is an unexpected whack that leaves a bruise on a body, an outlet for one's fiery rage, the implied right to mock and humiliate. Circle game is an act of violence, senseless and completely unjustified act of violence that goes unpunished, and yet reoccurs and prevails. We can't really help it but feel that weakness lays bare an existential flaw which commands punishment. To play a circle game means to mete out the cosmic justice. Stronger people find weakness irritating, nettling and deeply uncomfortable to an almost abject degree, because it exposes their own faults. In fact, circle game is levelled at one's own weakness stifled most effectively by humiliating and aggravating the Other. But what if the Other was thyself? What if one can't literally exist without the Other?

In this case, circle game serves as a rich metaphor denoting the struggle with an identity and, most notably, a body. Theoretical studies indicate clearly that the body can no longer be reduced to an extraneous layer, a vessel one might choose to neglect at any point in time. Practically speaking, nothing good ever comes out of our continuous efforts to do so. I am my body, my body is me. A brief release of tension triggered by a figurative circle game does not pierce through the entirety of body issues. Nonetheless, the metaphor reflects quite well a relative, hierarchic and aggressive aspects of one's relationship with their body.

The conversations held by Agata Zbylut, which are included in this book, revolve around an exploration of all the notions encapsulated in the

circle game's metaphor. The book abounds in exquisite reproductions of the artist's works. The reader is kindly advised to view these photographs in terms of a strong voice in a wider debate on women's current issues and status rather than a supplementary documentation of Zbylut's oeuvre. In this case, the body is the medium. The artist investigates and modifies her own body, subjects it to the outside judgement and appraisal, probes a spectrum of its potential meanings in a variety of different contexts; acknowledges malicious implications of cultural stereotypes which function in the decisively patriarchal and largely misogynistic Polish society; observes an ephemeral nature of an aging body from an existentialist perspective; examines the presence and perception of the human body through the specter of digital technology and post-Internet age; and last but not least dissects a liberating potential of its representation. In her art practice, Zbylut demonstrates an ambivalent approach to any selected subject. A palpable inner tension latches onto the spectator's consciousness, refuses to let go and agitates. One's willingness to change originates from a sense of anxiety in lieu of satisfaction.

The opening essay entitled *Ruminations* is Zbylut's own self-assessment of sorts that intertwines her personal story with technical details of selected works' execution enveloped in the cultural discourse she finds herself most drawn to. The concepts discussed in *Ruminations* are elaborated upon and specified even further in four conversations with Inga Iwasiów - a cult figure of

Polish feminist movement, Zofia Krawiec - a champion of an emancipatory potential of social media, Adam Mazur - an expert in photography, and Janusz Noniewicz - who introduced the elites to the highbrow concept of fashion. Marta Czyż presents Agata Zbylut's body of work against the sprawling backdrop of feminism. Final section of the book features the essay *Own your body*, an improvised piece of formally agile writing that attempts to retrace and reconstruct the discourse on a liberated body.

---

Łukasz Musielak

## Agata Zbylut

Artystka, akademiczka, feministka i radykalizująca się wegetarianka, okazjonalnie kuratorka. W latach 1993–1999 studiowała w Instytucie Kultury i Sztuki Plastycznej WSP w Zielonej Górze (Uniwersytet Zielonogórski), dyplom uzyskała w Pracowni Rysunku i Intermediów. W roku 2008 obroniła tytuł doktora sztuk użytkowych na Wydziale Komunikacji Multimedialnej Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, a w 2012 otrzymała tytuł doktora habilitowanej w Państwowej Wyższej Szkole Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. W latach 2000–2005 była kuratorką Galerii Amfilada. W 2004 koordynowała Narodowy Program Kultury „Znaki Czasu” w województwie zachodniopomorskim. W 2005 została odznaczona brązowym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. W 2004 roku założyła Stowarzyszenie Zachęta Sztuki Współczesnej w Szczecinie, które realizowało ministerialny program „Znaki Czasu”. Od 2004 pełni funkcję prezesa tegoż stowarzyszenia, które w tym czasie zbudowało Kolekcję Regionalną Zachęty Sztuki Współczesnej – największy zbiór sztuki współczesnej w zachodnio-północnej Polsce – i doprowadziło do powołania Trafostacji Sztuki w Szczecinie. Pomysłodawczyni i kuratorka Festiwalu Sztuki Młodych „Przeciąg” (2007, 2009, 2011). Od 2010 pracuje w Akademii Sztuki w Szczecinie (od 2013 na stanowisku profesora nadzwyczajnej), gdzie prowadzi Pracownię Fotografii i Działań Postartystrycznych, a od 2018 jest także kierowniczką Katedry Fotografii. W dorobku ma ponad 100 wystaw indywidualnych i zbiorowych w Polsce, Niemczech, Białorusi, Rosji, Ukrainie, Francji, Chorwacji, Wielkiej Brytanii, USA.

## Ruminacje

# 14

			RUMINACJE



Ruminacje<sup>1</sup>

P 1

W moich pracach dominują autoportrety. Tak jest już od czasów studiów. Z autoportretów składał się mój dyplom magisterski, praca doktorska oraz habilitacyjna. Gdy szukałam tematów do kolejnych projektów, po prostu rozglądałam się wokół. Patrzyłam na świat oczyma dziewczyny, później kobiety. To, co widziałam, zmieniało się, ale zmieniało się również ciało, poprzez które patrzyłam. Oba te czynniki – ciało i postrzeganie – w mojej pracy zawsze na siebie wpływały.

Początkowo działałam intuicyjnie, bez świadomości emancypacyjnej siły zawartej w autoportretach. Zaraz po studiach, gdy przyszedł czas na ślub, kupiłam suknię ślubną o dziesięć rozmiarów za dużą i przygotowałam serię 13 zdjęć, na których ją przymierzam. Suknia była dla mnie mniej więcej tak duża, jak dla ośmioletniej dziewczynki suknia standardowych rozmiarów. Jej wzór też bardziej odpowiadał gustom dziewczynki niż kobiety. Pełno było tam falban, kokard i koralików, a do tego dosyć długi doczepiany tren. Ponieważ presja zamążpójścia nie słabła, to kilka lat później przygotowałam serię zdjęć ślubnych, na których wykorzystywałam dokumentację ślubną koleżanek oraz suknię, tym razem już dopasowaną. Na tych spreparowanych za sprawą Photoshopa zdjęciach przymierzałam panów młodych i ich rodziny.

W 2014 roku uszyłam suknię inspirowaną ornatem oraz opowieścią mojej nastoletniej sąsiadki, która służyła do mszy jako ministrantka. Postanowiłam stworzyć dla niej strój, w którym mogłaby wystąpić, gdyby okazało się, że jej dalsza kariera w Kościele Katolickim jest możliwa. Sukni tej, uszytej w atelier krawieckim

P 1

Ruminacje to rodzaj obsesyjnych myśli charakteryzujących się ciągłymi wątpliwościami co do jakości i samego faktu wykonanych czynności. Występują one najczęściej w zaburzeniu obsesyjno-kompulsyjnym, ale mogą pojawić się również samodzielnie jako jedna z odmian obsesji. Często występującymi ruminacjami są wątpliwości dotyczące tego, czy wykonało się określone ważne czynności. Określenie to oznacza również uporczywe myśli koncentrujące się na przeżywanych symptomach stresu oraz jego przyczynach. Zob. „Ruminacje”, w: *Wikipedia*, [pl.wikipedia.org/wiki/Ruminacje](http://pl.wikipedia.org/wiki/Ruminacje) [dostęp: 04.01.2018].

P 2 Kasi Hubińskiej, towarzyszył tekst napisany przez Ingę Iwasiów<sup>2</sup>. Rok później powstała kolejna suknia, tym razem z szalików kibiców reprezentacji Polski. Jak zwrócił uwagę w swoim tekście Janusz Noniewicz, są to suknie, które nie chcą pozbawić ceremonii ich ceremoniału, lecz dopisać się do nich. Nie chcą wywracać porządku ani obrzędów katolickich czy walk na boisku, lecz chcą je poszerzyć o udział kobiet. Strój ten, historyzujący i anachroniczny w swojej formie, sugerował, że kobieta od zawsze była w tych ceremoniach obecna<sup>3</sup>.

P 3 W 2017 roku przygotowałam *Czarną, czarną spódnicę* – kolejny obiekt inspirowany ubraniem, który został uszyty z moich niemodnych już, ale wciąż niezniszczonych ubrań z popularnych „siecików”. Ta skrojona „z koła” spódnica została zaopatrzona w mechanizm, który wprawia ją w ruch, sprawia, że „kręci się”, tak jak to często robią ze swoimi spódniczkami dziewczynki wirując wokół własnej osi. *Czarna, czarna spódnica* to również odwołanie do popularnych w czasach mojego dzieciństwa opowieści o „czarnym, czarnym lesie” – historii, którymi straszylimy się nawzajem. Ta sama czerń nabiera nowego, jeszcze bardziej upiornego znaczenia w kontekście Czarnych Protestów, gdy kobiety, przestraszone i wkurzone zapowiedziami płynącymi z Sejmu, wyszły w czarnych ubraniach na ulice i na portale społecznościowe. W tych masowych spotkaniach, w tej solidarności, odnalazłam smak „koleżankowania się”, poczucie dziewczynskiej wspólnoty, którą pamiętam z okresu szkoły podstawowej i liceum, a która zeszła na dalszy plan w obliczu codziennych obowiązków kobiet skoncentrowanych na rodzinie i pracy.

P 4 Wszystkie te prace można rozważać w kontekście opisywanej wielokrotnie przez Ewę Majewską kategorii „słabego oporu”, gdzie „poświęcenie ustępuje miejsca solidarności, heroizm – współpracy, zaś wyjątkowość – zwyczajności”<sup>4</sup>. Bohater „heroiczny” za swoją sprawę jest gotowy poświęcić przyszłość a nawet życie swoje i innych. Taka postawa była mi zawsze bardzo daleka.

P 2 <sup>2</sup> Tekst został opublikowany w zbiorze opowiadań: I. Iwasiów, *Smaki i dotyki*, Wydawnictwo Wielka Litera, Warszawa 2014, s. 156-162.

P 3 <sup>3</sup> J. Noniewicz, *Jak (nie) zostałem księżniczką*, 11.09.2015, magazyn.o.pl/2015/janusz-noniewicz-jak-nie-zostalem-ksiezniczka-oronsko/#/ [dostęp: 28.12.2018].

Wybieram „słaby opór”, a więc niewielkie gesty, które, wskazując absurd i nierówność, poszerzają spectrum naszej widzialności i sprawiają, że poddajemy w wątpliwość to, co do tej pory było niepodważalną prawdą.

P 5 W 2017 roku przygotowywałam pracę na *Gastronomki*<sup>5</sup>. Wszłam do mojej niewielkiej warszawskiej kuchni i wykonałam serię ćwiczeń na kuchennym stole. Gotowanie zawsze posiadało przynajmniej dwie twarze: prywatną, która była domeną kobiet oraz publiczną, w której funkcja szefa kuchni była pełniona zazwyczaj przez mężczyzn. Prywatne domowe gotowanie jest czynnością codzienną, przynależy do niewidzialnego „krzątactwa”, ale wymaga wielu umiejętności, bo oprócz samego gotowania potrzebne są również kompetencje logistyczne. Trzeba pamiętać kto, co i o jakiej porze może zjeść, co komu szkodzi, a także gdzie można kupić tanie i świeże produkty. Wszystkie te czynności na rzecz rodziny nasze mamy i babcie wykonywały „za darmo”. I chociaż w ostatnich latach gotowanie stało się modne i zajęli się nim również mężczyźni, to jednak w tej codziennej, najmniej zauważalnej odstonie, tradycyjnie pozostaje domeną kobiet. Ich kuchenna aktywność jest częścią opisaną przez Betty Friedan „mistyki kobiecości”<sup>6</sup>. Wraz z drugą falą feminizmu i aktywizacją zawodową kobiet „mistyka” ta zaczęła odgrywać coraz mniejsze znaczenie, zwłaszcza dla kobiet wykształconych, mieszkających w miastach. Kobiety, które weszły na rynek pracy były zbyt zajęte, aby utrzymywać konsumpcję na rzecz domu i rodziny na tym samym poziomie, na jakim utrzymywały ją, gdy miały na to cały dzień. W *Micie urody* Nomi Wolf opisuje, jak „zdolni ekonomiści” zapełniają tę zakupową lukę, tworząc

P 4 <sup>4</sup> b. hooks, *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2013. Cytat za: E. Majewska, *Tramwaj zwany uznaniem. Feminizm i solidarność po neoliberalizmie*, Książka i Prasa, Warszawa 2017, s. 27.

P 5 <sup>5</sup> Cyklicznie organizowana wystawa w Domu Norymberskim w Krakowie z okazji 8 marca (Międzynarodowy Dzień Kobiet). Pomysłodawczyniami i kuratorkami cyklu są Iwona Demko i Renata Kopyto.

P 6 <sup>6</sup> Zob. B. Friedan, *The Feminine Mystique*, W. W. Norton & Company, New York 1963.

„mit urody” poparty przez przemysł dietetyczny i kosmetyczny oraz promocję młodości. „Mit w swojej współczesnej formie powstał, by zająć miejsce mistyki kobiecości, by ochronić magazyny i reklamodawców przed ekonomicznym efektem ubocznym kobiecej rewolucji” – pisze Wolf<sup>7</sup>. „Mit urody” skutecznie skupił uwagę kobiet na ich wyglądzie tworząc nową, złowrogą relację kobiety z jej ciałem. Od tej pory bowiem ciało kobiety już nigdy nie będzie wystarczająco szczupłe, jędrne i młode. Oczywiście proces opisany przez Wolf nie wszędzie przebiega z tym samym natężeniem. Tam, gdzie tradycyjny model życia jest w stanie utrzymać kobietę w domu i skierować całą jej uwagę na rodzinę, „mistyka kobiecości” ma się świetnie. W pozostałych przypadkach tylko nieznacznie ustępuje miejsca, a idealne ciało staje się kolejnym celem do osiągnięcia i – co gorsze – do utrzymania. „Mit urody” wcale nie zwolnił nas z obowiązku przygotowywania perfekcyjnych obiadów. Obowiązek ten pozostaje, jeśli nie codziennie, to przynajmniej w niedzielę, a już na pewno na święta.

Zdjęcia ze wspomnianej powyżej kuchennej serii przedstawiają mnie na kuchennych meblach<sup>8</sup>. Nie umiem gotować, więc ćwiczę. Być może wymykam się tutaj „mistryce kobiecości”, ale w „mit urody” wchodzę pełną parą. Zdjęcia starannie oprawiłam w tradycyjne drewniane ramy, ale każda z nich składała się z pięciu lub sześciu elementów, tworząc – pozornie zbliżone do tradycyjnych prostokątów – figury nieforemne. Tak oprawionych zdjęć nie da się prosto powiesić podobnie, jak nigdy nie da się sprostać mitom, które nas otaczają. Znajomość mechanizmów, które je wytwarzają tylko w niewielkim stopniu jest w stanie uchronić nas przed ich przyswojeniem i uwewnętrznieniem. Nic dziwnego, przecież kampanie reklamowe, za którymi stoją olbrzymie środki finansowe, są tworzone przez najlepszych specjalistów na świecie. To musi działać.

„Mit urody” uderzył mnie przy realizacji kolejnego projektu, który przygotowałam z okazji obchodów stulecia artystycznej awangardy, do której tak chętnie odwołuje się akademicka współczesność. *The Nude Who Went Down The Stairs, Now Is Dancing In*

<sup>P 7</sup> N. Wolf, *Mit Urody*, tłum. M. Rogowska-Stangret, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2017, s. 96.

<sup>P 8</sup> Agata Zbylut, *Most shocking is not how shocked you are now, but how unshocked you will be in the future*, 2017, siedem zdjęć w oprawie, 60 × 40 cm.

<sup>P 9</sup>

*The Room*<sup>9</sup> to seria dwóch zdjęć, które powstały z myślą o dziewczynie, która nago schodziła po schodach dla Marcela Duchampa. Użyłam technologii 360°, która jest wykorzystywana przede wszystkim przez zaawansowanych amatorów oraz w fotografii komercyjnej. Technologia ta sprawdza się w rozległych plenerach, przestronnych wnętrzach i w statycznych sytuacjach, ale w niewielkich pomieszczeniach, w których tańczy kobiecy akt, zupełnie sobie nie radzi. Powstają wówczas aberracje podobne do kubitycznych i futurystycznych analiz ruchu, i właśnie ten efekt postanowiłam wykorzystać w projekcie. Jedno ze zdjęć zostało zrobione w pokoju, a drugie w kuchni mojego warszawskiego mieszkańika.

Awangarda była przez długi czas hermetycznym światem zdominowanym przez białych mężczyzn z klasy średniej. „Awangarda kobiet” przyszła w latach 60. i 70. wraz z emancypacją kobiet-artystek, które odwróciły aparaty i z pozycji fotografowanego obiektu przeszły na pozycję fotografującego podmiotu. Ten gest wszystko zmienił. Kobieca nagość, która do tej pory była bierna i podporządkowana męskiemu spojrzeniu, przyjmując feministyczny przekaz, przeszła do ofensywy. Nagość ta niejednokrotnie przyjmowała postać konfrontacyjną i nie nadawała się do erotycznej kontemplacji<sup>10</sup>. Nawet tam, gdzie artystki z różnych powodów

<sup>P 10</sup>

<sup>P 9</sup> Agata Zbylut, *The Nude Who Went Down The Stairs, Now Is Dancing In The Room*, 2017, dwie fotografie wykonane w technologii 360°. Zdjęcia zostały zawieszane na oficjalnych mapach Google Street View i zaakceptowane przez koncern (potwierdzenie otrzymałam mailem). Fotografie można było zobaczyć także na wystawie „Awangardy Szczecińskie” w Muzeum Narodowym w Szczecinie (23.11.2017 – 14.01.2018), gdzie wydrukowi fotografii towarzyszył kod QR, który odsyłał do Google Street View.

<sup>P 10</sup>

Zob. Carolee Schneemann, *Interior Scroll*, 1975. Zob. E. Manchester, *Carolee Schneemann. Interior Scroll. 1975*, 11.2003, [www.tate.org.uk/art/artworks/schneemann-interior-scroll-p13282](http://www.tate.org.uk/art/artworks/schneemann-interior-scroll-p13282) [dostęp: 08.08.2018]. Podczas performance'u artystka odczytała feministyczny tekst zapisany na papierze, który stopniowo

odwołują się do estetyki męskiego spojrzenia, sposób zarządzania tymi wizerunkami, jak decydowanie o ich publikacji czy czerpanie z nich korzyści, należy już do kobiet. W ich ślady poszły kolejne pokolenia dziewczyn, które dziś w zmasowany sposób przyglądają się sobie za pośrednictwem mediów społecznościowych, co niejednokrotnie budzi falę krytyki. Zarzuca im się egocentryzm i podgrzewanie patriarchalnego paradygmatu. Wszystko było „w porządku” dopóki na ciała kobiece patrzyli mężczyźni a obrazy kobiet otrzymywały bezpieczny status „aktów artystycznych”. Wymykające się spod zewnętrznej kontroli przyglądanie się sobie budzi obawę i niechęć. Tymczasem tylko poszukiwanie nowych obrazów i eksperymentowanie jest w stanie stworzyć nową estetykę, która być może nadpisze wizerunki kobiet tak dobrze zakotwiczone w naszej zbiorowej świadomości.

Przygotowując projekt *The Nude Who Went Down The Stairs* zrobiłam setki zdjęć, z których złożyłam docelowe fotografie. Mając do wyboru wiele ujęć, wybierałam te „korzystniejsze” i te, na których moja nagość nie będzie naruszała zasad publicznej prezentacji, a niektóre z nich zblurowałam w postprodukcji. Zdjęcia zrobione nago w ruchu dały mi nowy ogląd siebie daleki od oswojonych przez lata póz i odgrzały banalny problem przemijania. Temat własnej atrakcyjności, który wydawało mi się, że przerobiłam przed laty, powrócił ze zmasowaną siłą.

Kolejny projekt również odwołuje się do internetu. Gdy trzy lata temu założyłam profil na Instagramie, doceniłam jego bardziej konfesyjny charakter i większą swobodę w kreowaniu siebie. Ta nieoficjalność, czasem wręcz intymność powodowała, że wszelkie pojawiające się na nim reklamy były dla mnie zaskakujące i tym bardziej nie na miejscu. Nie myślę tu o reklamach koncernów, ale przede wszystkim o kontaktach dziewczyn, które uwierzyły w branie swojego losu we własne ręce i postanowiły zostać sławne dzięki zdjęciom umieszczanym na Instagramie. Najpierw zwróciłam uwa-

---

rozwijała ze swojej wagi. Por. Valie Export, *Genital Panic*, 1969. Zob. R. Marcoci, *Action Pants: Genital Panic*, 02.06.2010, [www.moma.org/explore/inside\\_out/2010/06/02/action-pants-genital-panic/](http://www.moma.org/explore/inside_out/2010/06/02/action-pants-genital-panic/) [dostęp: 08.08.2018]. Artystka wystąpiła na scenie monachijskiego teatru filmowego w spodniach z wyciętym kroczem, siadała „po męsku” i eksponowała waginę.

gę na joginki. Były młode, szczupłe, piękne i przekonywały mnie, że właściwie nie potrzebuję niczego, by być taką jak one. Wystarczy ta kanapa albo fotel, na którym siedzę lub kawałek podłogi do rozłożenia maty. Nie muszę nawet niczego kupować. Wystarczy je „follołować”, oddać im swoją uwagę.

Wszystko to działo się w czasie, gdy w wielu kręgach internetowych kanałów wciąż nie traktowano poważnie, pomimo przeprowadzanych na nich spektakularnych projektów artystycznych oraz znaczenia, jakie miały one dla budowania artystycznych karier<sup>11</sup>. Jednym z moich ulubionych był powstały w 2008 roku na YouTube projekt *Skandaliczna. Rozrywkowy kanał Caroline*<sup>12</sup>. Ann Hirsch wcieliła się w nim w tytułową rolę, przedstawiała się jako studentka pierwszego roku i przyciągała uwagę widzów śpiewając, tańcząc czy czytając poezję lub po prostu opowiadając o sobie przed kamerą. Kanał miał również charakter konfesyjny, w którym to pozornie intymne doświadczenie stało się doświadczeniem publicznym – z ponad milionem odsłon. Opowiadając o przyczynach powstania projektu, Hirsch wymienia motywację artystyczną – chęć powołania do życia postaci, która będzie analizowała kwestie kobiecości, ekstremalnej autoreklamy, ale również tego, w jaki sposób jej postać będzie funkcjonowała w społeczności online: czy zostanie zaakceptowana, czy będzie nękana przez komentatorów? Prywatną motywacją było natomiast sprawdzenie, na ile jej internetowa pewność siebie zastąpi realną niepewność dotyczącą atrakcyjności cielesnej. Hirsch dorastała ze świadomością tego, że jest inteligentna, ale nie akceptowała swojego ciała, wątpiła w to, czy może ono kogoś zainteresować seksualnie. Opisując doświadczenia z prowadzenia projektu wspomina, że gdy zaczęła udawać seksowną, to publiczność zaczęła w to wierzyć i w rezultacie stała się pewniejsza siebie<sup>13</sup>.

P 11

P 12

P 13

<sup>P 11</sup> Zob. Amalia Ulman, *Excellences & Perfections*, 2014, W polskim kontekście zob. Zofia Krawiec, *Nuerotic Girl*, od lipca 2016, [www.instagram.com/zofia.krawiec/?hl=pl](http://www.instagram.com/zofia.krawiec/?hl=pl) [dostęp: 29.01.2019].

<sup>P 12</sup> Ann Hirsch, *The Scandalishious project*, 2011, [vimeo.com/31113089](http://vimeo.com/31113089) [dostęp: 29.01.2019].

<sup>P 13</sup> Zob. „Ann Hirsch”, w: *Wikipedia*, [en.wikipedia.org/wiki/Ann\\_Hirsch](http://en.wikipedia.org/wiki/Ann_Hirsch) [dostęp: 14.11.2018]. Por. [therealannhirsch.com](http://therealannhirsch.com) [dostęp: 29.01.2019].

Pozycja instagramowej influencerki z czasem stała się bardzo pożądana, zwłaszcza poza kręgami artystycznymi, dlatego też dziewczyny tak chętnie przykładały się do „tworzenia kontentu”. W Polsce jest niepisana zasada, że marki wysyłają swoje produkty do posiadaczy kont mających ponad 5000 folofołów<sup>14</sup>. Przy większej ilości folofołów Instagram może stać się sposobem na życie. To sprawia, że roi się w nim od kont, których właścicielki za wszelką cenę chcą skupić na sobie naszą uwagę. Grają o wszystko i sięgają po wszelkie środki, które mogą być skuteczne. Pod pozorną chęcią pomocy i dzielenia się przydatnymi radami kryją się strategie mające wzbudzić zainteresowanie i zawłaszczyć nasze emocje. Tak też postępowały obserwowane przeze mnie joginki. Swoje zdjęcia i filmy nagrywały w domowych pieleszach, co miało skrócić dystans i zacieśnić kontakt.

Opisane powyżej zjawisko było dla mnie inspiracją do projektu *Insta Exercises*, który rozpoczęłam w 2017 roku. Zrobiłam szereg animacji, w których za pomocą Photoshopa wyginam własne ciało ignorując logikę jego budowy. Animacje te pokazałam także w salach galleryjnych, gdzie zestawiałam je i zapętliałam w niekończący się abstrakcyjny seans ćwiczeń. Do „joginek” dołączyły też animacje symulujące zabiegi z zakresu medycyny estetycznej. Przyglądałam się supernowoczesnym urządzeniom służącym do laserowego ujędrniania skóry i myślałam o dziedzictwie cyberfeminizmu – dziewczyna i maszyna miały się przecież połączyć aby zmieniać świat, a nie fałszować metrykę urodzenia.

Utopijne wizje cyberfeministek o połączeniu kobiety i maszyny materializują się też w mediach społecznościowych, tworząc jeden z filarów czwartej fali feminizmu<sup>15</sup>. To poprzez media społecznościowe możliwe były takie akcje jak #metoo<sup>16</sup>, One Billion Rising<sup>17</sup> czy przynajmniej kilkanaście akcji, które miały miejsce w Polsce w latach 2016–2018 ze strajkiem kobiet na czele<sup>18</sup>. Z drugiej strony internet i zdjęcia w nim publikowane są ewidentnym elementem jeszcze głębszego uprzedmiotawiania kobiet. „Obserwując wzorce polubień i komentarzy, młode dziewczyny szybko uczą się, jakie zdjęcia zdaniem ich rówieśników są akceptowalne.

P 14 <sup>P 14</sup> W. Kardyś, *W miesiąc każdy może zostać influencerem. Zobacz, jak kupuje się popularność na Instagramie*, noizz.pl/nauka-i-technologie/jak-kupuje-sie-lajki-i-followersow-na-instagramie/1wqvcf6 [dostęp: 14.11.2018].

P 15 <sup>P 15</sup> Czwarta fala feminizmu to odrodzenie zainteresowania feminizmem, które rozpoczęło się około 2012 roku i wiąże się z działaniem w ramach mediów społecznościowych (Facebook, Twitter, Instagram, YouTube, Tumblr). Kira Cochrane, opisując czwartą falę, skupia się na molestowaniu seksualnym (w tym nękanii na ulicy), dyskryminacji w miejscu pracy, bodyshamingu, seksistowskich wizerunkach w mediach, mizoginii w sieci, atakach w transporcie publicznym. Ważnym aspektem czwartej fali jest sieciowanie i tworzenie społeczności online, które przeradzają się w działania w realu. Zob. „Fourth-wave feminists”, w: *Wikipedia*, en.wikipedia.org/wiki/Fourth-wave\_feminism [dostęp: 14.11.2018].

P 16 <sup>P 16</sup> Zob. „Me Too movement”, w: *Wikipedia*, en.wikipedia.org/wiki/Me\_Too\_movement [dostęp: 14.11.2018].

P 17 <sup>P 17</sup> Zob. „One Billion Rising”, w: *Wikipedia*, en.wikipedia.org/wiki/One\_Billion\_Rising [dostęp: 14.11.2018].

P 18 <sup>P 18</sup> Tzw. „Czarny poniedziałek”, akcja zorganizowana 3 października 2016 jako sprzeciw wobec zaostżenia przepisów aborcyjnych. Pomysł na protest zrodził się w internecie i był reakcją na obywatelski projekt ustawy przygotowany przez stowarzyszenie Stop Aborcji. Wyrazem poparcia dla strajku był czarny strój obecny nie tylko na marszu, ale również w miejscu pracy i na zdjęciach zawieszanych w mediach społecznościowych. Zob. strajkkobiet.eu [dostęp: 29.01.2019].

Nastolatki przyznają, że rozpaczliwie usuwają zdjęcia, które otrzymały za mało polubień i przysięgają sobie, że następnego dnia wrzucą do sieci coś lepszego<sup>19</sup>. Technologia została zaprzęgnięta w budowanie nierealnych wzorców piękna i to nie tylko za pomocą Photoshopa, ale również wspomnianych już specjalistycznych urządzeń, które obiecują wdrożenie efektu Photoshopa w realu. Kosmiczne technologie, terapie laserem, modelowanie twarzy i sylwetki poprzez odsysanie, wstrzykiwanie, unieruchamianie i ujędrnianie a w końcu również podciąganie i wycinanie sprawiają, że ciała mogą zamienić się w „wyfotoszopowany” prototyp. „Przez miliony lat ewolucji żaden człowiek nie widział twarzy równie pięknej jak te, które my codziennie widzimy w reklamach i przed którymi trudno uciec. Ewolucja nie uczyniła nas ślepyimi na piękno, ale też nie przygotowała do radzenia sobie z taką jego ilością<sup>20</sup>.”

Świadomość feministyczna zmniejsza podatność kobiet na przyswajanie wszechobecnego w mediach ideału piękna, ale prawie wcale nie wpływa na to, jak kobieta myśli o własnym ciele. „Innymi słowy: takie poglądy ułatwiają odrzucenie medialnych wzorców urody, ale nie okazują się zbyt pomocne, kiedy kobieta staje przed lustrem<sup>21</sup>. Przed uwewnętrznianiem ideałów uzyskanych za pomocą Photoshopa nie pomogłyby nawet ostrzeżenia wzorowane na informacjach o szkodliwości palenia. Postulowane umieszczanie informacji o cyfrowej ingerencji w wygląd modelki mogłoby wręcz przynieść odwrotny skutek. Skupienie się na wyidealizowanym obrazie powoduje, że przetwarzamy go jeszcze bardziej szczegółowo śledząc momenty zmian i tym mocniej zakotwicza się on w naszej świadomości. „Ostrzeżenie nie wystarcza aby się go pozbyć – przeciwnie, wskazuje, że jest on tak ważny i cenny, że osoby, które opracowały obraz, włożyły dodatkowy wysiłek w jego stworzenie<sup>22</sup>. Tym bardziej, że wyidealizowane wizerunki kobiet zawsze połączone są z propagandą sukcesu. Piękne kobiety umieszczane są w kontekście luksusu, romantycznych uczuć, radości i szczęścia – a więc tego, co łączy się z udanym życiem.

<sup>P 19</sup> R. Engeln, *Obsesja piękna. Jak kultura popularna krzywdzi dziewczynki i kobiety*, tłum. M. Bazylewska, Grupa Wydawnicza Foksal, Warszawa 2018, s. 200.

<sup>P 20</sup> Tamże, s. 265.

<sup>P 21</sup> Tamże, s. 228.

<sup>P 22</sup> Tamże, s. 231.

Pod tym względem zdjęcia z Instagrama niewiele różnią się od reklam koncernów. Wprawdzie w ostatnich latach pojawiły się również konta, na których dziewczyny eksponują swoją niedoskonałość, ale rosnąca popularność takich wizerunków została szybko zauważona i przechwycona przez takie koncerny, jak Dove – w „lżejszej” wersji, czy Knixwear – w wersji „cięższej”. W kampanii bielizny sprzedawanej przez Knixwear na Instagramie wykorzystano kobietę po amputacji biustu<sup>23</sup>. Reklama została opatrzona feministycznym komentarzem i zebrała 12900 lajków. W kampanii zatytułowanej *Prawdziwe piękno* Dove sięga po mniej „drastyczne” wizerunki kobiet starszych i grubszych. Pod pretekstem doceniania ich nieperfekcyjności poddaje je ocenie i je uprzedmiotawia, jak w przypadku głosowania w sprawie 96 letniej Irene Sinclair, która była anonimową twarzą jednej z reklam. Na jej zdjęciu, prezentowanym na Times Square, można było wybrać opcję „pomarszczona” lub „cudowna” („Wrinkled” or „Wonderful”). Pod pozorem otwarcia na „naturalne piękno” takie akcje uprzedmiotawiają kobiety – pozwalają na to, aby każdy mógł je bezkarnie ocenić. Jak pokazują badania, nawet komplementy wypowiedziane w dobrej wierze powodują, że ich adresatki skupiają się na swoim wyglądzie i to je rozprasza. Z badań, które przeprowadziła w swojej pracowni Renee Engeln wynika, że „u kobiet, które zostały skomplementowane, samouprzedmiotowienie było nasilone – bardziej koncentrowały się na urodzie. Jednak, co istotniejsze (i być może sprzeczne z intuicją), były także mniej zadowolone ze swojego wyglądu – a zatem męska uwaga i komplement nie tylko wywołały u nich

<sup>P 23</sup> „«My body was screaming to heal. It was telling me not to put any more unnatural things into it. I didn't want more surgery than I needed. Women are not just their bodies and their breasts and whatever they come with. The power of femininity is within.»- @nikkileighmckean, wearing the Athletic High Rise in Passion. Introducing our new special edition Rethink Collection with a portion of proceeds going to @rethinkbreastcancer who support young women affected by breast cancer. Shop for a good cause through the link in our bio”, 03.10.2018, [www.instagram.com/p/Boe41b2hZEH/](http://www.instagram.com/p/Boe41b2hZEH/) [dostęp: 14.11.2018].

uprzedmiotowienie, ale paradoksalnie poczuły się mniej atrakcyjnie”<sup>24</sup>. Jedyne komplementy, które nie przynoszą strat to te, które dotyczą rzeczy czy umiejętności nad którymi kobieta ma kontrolę.

Przed kobietami, którym udało się skutecznie wejść na rynek pracy, i które pną się po szczeblach kariery, poustawiano szeregi zasadzek. Jedną z nich jest pozorne zrównanie wartości urody i pieniądza. „Uroda jako placebo władzy została przedefiniowana w taki sposób, że obiecywała kobietom władzę, którą mężczyznom dają pieniądze”<sup>25</sup>. Z czasem oba „systemy” zdewaluowały się. Pogoń za pieniędzmi dla nich samych przyćmiła możliwość kupienia sobie za nie czasu i wygody. Podobnej dewaluacji doznała pogoń za urodą. Przyjemności, które miały z niej wynikać, takie jak seks, miłość, bliskość czy szczęście, zostały pochłonięte przez desperacką walkę o urodę a zwłaszcza o jej utrzymanie. Walce o utrzymanie urody przyglądałam się realizując *Pańcię*<sup>26</sup>. Zaczęło się od wizyty u kosmetyczki, która miała usunąć mi makijaż permanentny brwi. Zabieg był bardzo bolesny, po powrocie do domu moje brwi krwawiły. Wiedziałam, że czeka mnie kilka dni spędzonych samotnie w domu w oczekiwaniu na zejście opuchlizny. Podczas tego czekania zrobiłam pierwszą serię zdjęć. Starłam się spojrzeć na siebie z godnością, bez litości, ale z czułością. Wiem, że to, czego doświadczyłam, nie było doświadczeniem jednostkowym. Takie zabiegi są popularne. Myślałam o innych dziewczynach, które podobnie jak ja ukrywają się zamiast cieszyć się ciepłymi dniami.

Przed zabiegiem, siedząc na fotelu i czekając, aż znieczulenie zacznie działać, patrzyłam na piękną zadbaną twarz kosmetyczki. Pochylała się nade mną i opowiadała o tym, co jeszcze mogłaby dla mnie zrobić. Większość sformułowań była dla mnie niezrozumiała, dopytywałam więc o szczegóły. Wtedy pomyślałam: „czemu nie spróbować?”. W ten sposób powstały kolejne serie zdjęć, już we współpracy z inną lekarką, bardziej otwartą na eksperyment. Oprócz zdjęć po botoxie, mezoterapii i wypełniaczach, przygotowałam kilkuminutowe wideo, na którym Bogna Gaj opowiada co, w jakiej kolejności i co jaki czas należałoby zrobić<sup>27</sup>.

P 24

P 25

P 26

P 27

P 24 R. Engeln, *Obsesja piękna...*, dz. cyt., s. 248.

P 25 N. Wolf, *Mit urody*, dz. cyt., s. 52.

P 26 Agata Zbylut, *Pańcia*, 14.09.2018 – 12.10.2018, Galeria Biała w Lublinie.

P 27 Wideo jest częścią projektu *Pańcia*, 2018, HD w pionie, 10’52.

Gdy puszczałam to wideo w galerii widzowie śmieją się. Nie biorą go na poważnie, wydaje im się karykaturalne, przerysowane. Faktycznie, gdybym chciała zastosować się do wszystkich wskazań, to właściwie cały czas byłabym w zawieszaniu „bycia po” zabiegu, czekając aż znikną ślady ingerencji i cudowne mikstury zaczną działać. Nie wystarczyłoby mi czasu, już nie mówiąc o pieniądzu, na cieszenie się efektami tych zabiegów.

Siedząc w domu z bąbelkami kwasu hialuronowego na szyi zdałam sobie sprawę z tego, że ten czas „pomiędzy” jest niewidoczny dla osób postronnych, że nigdy nie widziałam nikogo w stanie, w jakim sama teraz jestem. Fotografowie lecą na drugi koniec świata żeby sfotografować tamtejsze rytuały, a te, które są tak powszechne i odbywają się tuż obok, pozostają niewidoczne, mimo że miejsc, w których można je wykonać, jest coraz więcej. Mam na myśli nie tylko kliniki medycyny estetycznej. Wiele zabiegów można wykonać prawie w każdym gabinecie dentystycznym, a nawet u kosmetyczki. Ich rosnąca dostępność i popularność nie sprawiła jednak, że są mniej wstydlive. Znamy prace artystek, które opowiadały o „miecie urody” malując na twarzy zmarszczki, czy nawet poddając się operacjom upiększającym, nie znamy takich, które odważyły się publicznie ujawnić operacje wykonywane dla zachowania „świeżego” wyglądu. Patrzymy na ich „zbyt młode” twarze i o nich milczymy. Cóż może być bardziej wstydlivego niż kobieta, która publicznie nie potrafi pogodzić się z własnym wiekiem? „Z tyłu liceum z przodu muzeum?” – tak niegdyś mówiło się na kobiety, które były „zbyt” zadbane jak na swój wiek. A przecież wizerunek kobiety, która odnosi sukces, to zawsze wizerunek osoby, która wygląda o wiele młodziej niż na to wskazuje jej metryka. Jak dobitnie pisze w *Micie Urody* Naomi Wolf, „Uczy się nas, byśmy zignorowały nauczanie własnych matek dotyczące piękna, ozdób czy uwodzenia, ponieważ matka – starzejąc się – zawiodła. Jeśli kobiecie uda się mieć mentora, to relacja z nim będzie miała charakter profesjonalny i nie będzie w niej miejsca na nabywanie takich intymnych umiejętności”<sup>28</sup>. Wszędzie widzimy efekty „zabiegów upiększających”, ale nie potrafimy ich nazwać i nie mamy z kim porozmawiać o ich skuteczności. Zdajemy się na skomplikowane nazwy specjalistów, którzy po prostu chcą na nas zarobić. To powoduje, że dyskomfort jest jeszcze większy, a przecież i tak dbanie o urodę i o młody wygląd „utrzymują nas w stanie materialnej

P 28

P 28 N. Wolf, *Mit urody*, dz. cyt., s. 105.

i psychologicznej biedy”<sup>29</sup>. Kobiety wydają pieniądze „na urodę” zamiast stanowić „zagrożenie dla systemu”, poświęcają jej czas, który mogłyby wykorzystać na rozwój osobisty, aktywizm społeczny czy po prostu swobodne myślenie, które pomogłoby zakwestionować całą tę sytuację.

Przygotowując swój ostatni projekt myślałam również o tym, że ingerencja w ciało, potrzeba jego kreacji, jest jedną z bardzo silnych ludzkich determinant. Trudno znaleźć miejsce na ziemi, gdzie jako ludzkość byliśmy zadowoleni ze swojego wyglądu i nie ingerowaliśmy we własne ciała. Czasem robimy to naprawdę agresywnie. Ingerencje te wiązały się z urodą lub statusem społecznym (wyciąganie szyi, zniekształcanie stóp), a nawet z religią (obrzezanie). Trudno mi również wyobrazić sobie, że przemysł związany z wyglądem nagle przestanie na nas napierać. Będzie raczej coraz bardziej dostępny i agresywny. Być może zwiększy się też odsetek mężczyzn, którzy będą z niego korzystali. Myślę, że powinniśmy się do tego całego przemysłu w pewien sposób dystansować. Aby to zrobić, musimy najpierw ten proceder zobaczyć w całej jego okazałości – doświadczyć bólu, policzyć pieniądze – a następnie tak ułożyć relacje społeczne, aby wygląd człowieka stanowił czynnik najmniej decydujący o jego powodzeniu, przynajmniej zawodowym. Przemysł kosmetyczny przestanie być atrakcyjny, gdy ciało nie będzie wiązało się z awansem społecznym, gdy zrównamy szanse obu płci i spłaszczymy różnice klasowe.

Warszawa,  
styczeń 2019





Ruminations<sup>1</sup> Self-portrait has dominated my art practice ever since I graduated from art school, as well as obtained my doctoral and associate professor's degree. I've always scoured my close surroundings for potential subjects of my next projects, gazed at the world through the eyes of a girl, then a woman. The objects of my scrutiny have evolved constantly and so did my own body. For it is the interplay of the body and perception that I deem integral to my work as an artist.

Prior to graduation, my largely intuitive art projects dispensed with the liberating power of self-portraiture I was yet to imbibe. As part of the preparations for my wedding, I purchased a dress ten times my size. I took a series of thirteen photographs while trying it on. The dress drowned me as if I was an eight-year old girl prancing around in adult clothes. The pattern was also overtly girlish, infantile, spread over a profusion of frills, bows and beadings. On top of it all, a lengthy attached veil trailed behind the gown. Due to the relentless pressure for me to get married, I decided to create the series of photographs inspired by wedding photoshoots of my female friends and (this time around) well-tailored gown. The magic of Photoshop granted me access to all groomsmen and their families. I could see for myself how and if they would fit me.

The stories of my teenage girl neighbor, who assisted the priest during church service, impelled me to commission a dress inspired by the vestment. My intention was to provide her with a garment suitable for such an occasion on the off-chance that she could pursue a career in the Catholic Church. Brought to life by the atelier of Kasia Hubińska, the dress was accompanied by the essay

---

<sup>N 1</sup> Ruminations denotes a string of obsessive thoughts characterized by constant doubt about one's actions and their quality. Usually associated with the obsessive-compulsive disorder (OCD), rumination can occur independently signaling obsession or often doubt concerning one's performance of a significant activity. In psychology, rumination stands for the focused attention on the symptoms of distress and its possible causes. See: Rumination, in: Wikipedia, [en.wikipedia.org/wiki/Rumination\\_\(psychology\)](https://en.wikipedia.org/wiki/Rumination_(psychology)) [access: 4.01.2018].

N 2 written by Inga Iwasiów.<sup>2</sup> In the following year, football scarfs were incorporated into another custom gown. According to Janusz Noniewicz, both dresses do not strip the ceremonious aspect off the ceremony, but rather augment it. They upend neither the hierarchy nor the ritual inherent in the catholic religion and football matches, but rather add the female element to it.<sup>3</sup> The archaic and outdated structure of the ensembles indicated a woman's permanent place in the ceremonies.

N 3 In 2017, I sourced my obsolete yet indestructible clothes from various chain stores into the creation of an art object entitled *Black, Black Dress*. This full-circle skirt was furnished with the motion mechanism that made it "twirl around" on its own, which reminded you of little girls spinning, their tiny dresses afloat. Additionally, *Black, Black Dress* referred to the infamous scary story about the dark forest which chilled us to the bone as we were little. The Black Protest extracted an even more sinister meaning of the hue. As alarmed and infuriated women held the rally against the policy of the Polish government, black symbolism flooded the streets and social media platforms. The mass protests and manifestations of women's solidarity gave me an overwhelming impression that "we've got each other's back, no matter what," and transported me to the middle- and high school years when girls stuck together forming tight-knit cliques—to the time I banished from my thoughts owing to mundanity, work and family.

N 4 The concept of "weak resistance" put forward by Ewa Majewska on multiple occasions could be applied in the analysis of art works mentioned above. Drawing on Brook's feminist theory, Majewska states that "sacrifice is surpassed by solidarity, heroism by collaboration, extraordinariness by ordinariness."<sup>4</sup> The heroic figure is willing to sacrifice for good cause the life of others as well as their own. This sort of attitude has never resonated with me personally. Therefore, I opted for "weak resistance," making

N 2 <sup>2</sup> The essay was included in Inga Iwasiów's short story collection entitled *Smaki i Dotyki* published by Wielka Litera, Warsaw 2014, pp. 156-162.

N 3 <sup>3</sup> J. Noniewicz, *Jak (nie) zostałem księżniczką*, 11 September 2015, [magazyn.o.pl/2015/janusz-noniewicz-jak-nie-zostalem-ksiezniczka-oronsko/](http://magazyn.o.pl/2015/janusz-noniewicz-jak-nie-zostalem-ksiezniczka-oronsko/) [access: 28.12.2018].

half-hearted gestures pointing at the absurdity and divide that extended our scope as well as notoriety. As a result, we called into question the formerly unquestionable truths.

N 5 In 2017, I participated in the project *Gastronomki (Gourmet Cooks)*.<sup>5</sup> I performed a series of exercises on the kitchen table in my claustrophobic Warsaw apartment. As a multifaced activity, cooking operates on both the private and public plane. On the one hand, the activity is viewed as a women's domain, one of the daily house chores attributed to the seamless hustle and bustle around the house that requires expertise not only in the art of cooking itself, but also logistics. You have to bear in mind who can eat what and when, which ingredients make someone sick, and where you can buy fresh food products for a reasonable price. All this "volunteer effort" was dispensed by our mothers and grandmothers for their family's sake. Though increasingly popular and often embraced by men, women are most likely to be associated with cooking in its most inconspicuous and domestic variation. Women's culinary activity was even discussed in the chapter of *The Feminine Mystique* by Betty Friedan.<sup>6</sup> The mystique faded away gradually after the second-wave feminism that advocated for women's right to seek employment outside their homes. Educated women living in large cities were suddenly undertaking work that kept them busy all day. There weren't enough hours in a day for them to maintain the same degree of consumption and care they used to provide to their family. In her book, Naomi Wolf describes how "clever economists" figured out the way to boost the ailing market by espousing the ideal of youth and eponymous beauty myth perpetuated by nutrition and cosmetic industry. According to Wolf, "the beauty myth," in its modern form, arose to take the place of the Feminine Mystique, to save magazines and advertisers from the economic

P 4 <sup>4</sup> E. Majewska, *Tramwaj zwany uznaniem. Feminizm i solidarność po neoliberalizmie*, Książka i Prasa, Warsaw 2017, p. 27.

P 5 <sup>5</sup> The annual exhibit opens on the 8th of March (International Women's Day) in the Nuremberg House, Krakow. The event is organized and curated by Iwona Demko and Renata Kopyto.

N 6 <sup>6</sup> See: B. Friedan, *The Feminine Mystique*, W.W. Norton & Co., New York City 1963.

N 7 fallout of the women's revolution."<sup>7</sup> Furthermore, the beauty myth shifted women's focus to their appearance and gave rise to a quite problematic relationship with their bodies, which would never be slim, firm or youthful enough from this point forward. The process elucidated by Wolf exerts varying degrees of impact depending on the area. The feminine mystique still flourishes in the traditional models of society that confine women to their families and households. In the best case scenario, the slightest disintegration of the former model is replaced by the physical rigor of a perfect body, another life achievement women should aspire to and (even worse) preserve. "The beauty myth" has never exonerated us from the obligation of cooking sumptuous family dinners. The obligation persists, frequency diminishes. Women are still expected to prepare dinners if not daily, then at least on holidays and Sundays.

N 8 The abovementioned kitchen-sink photoshoot portrays my countertop exercise routine.<sup>8</sup> I compensate for my lack of cooking skills with a workout demonstration. Although I manage to evade the Feminist Mystique, I fall straight into the trappings of the beauty myth. The photographs were placed in the carefully crafted wooden frames composed of five or six different elements in the irregular rectangle-like shapes. Consequently, the frame, which could never be hanged in a perfectly straight line, corresponded with the audience's own frame of mind that could never live up to the omnipresent mythical expectations. Even our awareness of their underlying mechanisms can't curtail those myths' internalization and absorption. No wonder the brightest minds in the world are sought after by marketing executives to design ad campaigns for exorbitant amounts of money. There's a lot at stake.

N 7 <sup>1</sup> N. Wolf, *The beauty myth: how images of beauty are used against women*, translated into Polish by M. Rogowska-Stangret, Czarna Owca, Warsaw 2017, p. 96. English version is quoted directly from the original, Harper Collins Publishing Press, New York City 1991, p. 66.

N 8 <sup>2</sup> Agata Zbylut, *Most shocking is not how shocked you are now, but how unshocked you will be in the future*, 2017, the series of seven framed photographs, 60 × 40cm.

N 9 The enduring beauty myth resurfaced once again while I was working on my art project for the 100<sup>th</sup> anniversary of the avant-garde revered currently in the academic circles. *The Nude Who Went Down the Stairs, Now Is Dancing in the Room*<sup>9</sup> was the title of two 360° photographs inspired by Marcel Duchamp's painting of a nude woman descending a staircase. The panoramic technology is often used by the proficient amateurs or commercial photographers to capture a far-reaching scenery, spacious interiors or static objects. Confronted with the image of a naked dancing woman, the system fails and produces visual aberrations reminiscent of the depiction of motion in futurism or cubism. In my art project, I decided to tap into this distortion. One of the photographs was taken in a room, another one in the kitchen of my own apartment in Warsaw.

N 10 For the longest time, avant-garde movement in art was governed by the hermetic circle of white middle-class men. Not until the emancipation of women artists in the 1960s and 1970s, did "the female avant-garde" come into full fruition. Their radical gesture of turning the camera from the object toward the photographed subject subversed the pre-established order. Under the influence of the feminist postulates, female nudity renounced the constraints of the male gaze and passivity that yielded themselves to the erotic musings. Instead, women artists made bold aggressive statements,<sup>10</sup> took charge of their own nude bodies. Although

N 9 <sup>1</sup> Agata Zbylut, *The Nude who went down the stairs, now is dancing in the room*, 2017, the series of two 360° photographs uploaded on Google Street View and approved by the admins of the tech giant (judging by the official email). The photographs could be viewed while walking down the streets on Google Street View or after scanning the QR code attached near the print-outs on the exhibit entitled The Avant-Garde of Szczecin held in the National Museum in Szczecin from the 23rd of November, 2017 to the 14th of January, 2018.

N 10 <sup>2</sup> See: Carolee Schneemann, *Interior Scroll*, 1975, [www.tate.org.uk/art/artworks/schneemann-interior-scroll-p13282](http://www.tate.org.uk/art/artworks/schneemann-interior-scroll-p13282) [access: 8.8.2018].

some female artists were still drawing strongly on the male gaze aesthetics, they were the ones who dictated the terms and conditions for their bodies' representation, dissemination and possible benefits. Next generations of women followed in their footsteps. Nowadays, the scores of young women conduct their own self-analysis on social media platforms, which often attract scathing criticism. The accusations pertain to their egocentric attitude that fuels the patriarchal paradigm. Everything was "fine and dandy" while the image of a woman's nude body filtered through the male gaze was considered "work of art," no questions asked. However, an uncompromising scrutiny of the self elicits anxiety and aversion. Meanwhile, a brand-new aesthetics, which might overrule the pre-conceived notions of female nudity so deeply rooted in the collective subconscious, can only emerge from the pursuit of new forms of imaging and experimentation.

A single photograph from the series *The Nude Who Went Down the Stairs* is composed of hundreds and hundreds of trial shots. In my selection of the most "appealing" pictures out of myriad different options, I wished to avoid outraging public decency. Some shots were blurred in postproduction. These photographs of me, naked and in motion opened up remarkable possibilities, enabled me to abandon all pretenses and rehashed the tired concept of transience. Years ago, I worked through the issue of own body image, or so I thought. Soon, I spiraled back twice as strong.

The Internet was a point of reference for another project of mine. Three years ago, I set up the account on Instagram. I cherished its significantly confessional and uninhibited character, freedom of self-expression, a sense of intimacy even. Therefore, a surprising amount of paid advertising seemed extremely out of place, and by advertising I don't necessarily mean the pop-up ads spon-

Schneemann's performance involved the artist slowly drawing a narrow scroll of paper from her vagina while reading aloud the feminist writings inscribed on it. See also: Valie Export, *Genial Panic*, 1969, [www.tate.org.uk/art/artworks/export-action-pants-genital-panic-p79233](http://www.tate.org.uk/art/artworks/export-action-pants-genital-panic-p79233) [access: 31.01.2019]. The artist sat on the stage of the movie theatre in Munich wearing crotchless trousers which exposed her genitalia, her legs spread out wide.



PAŃCIA, 5 zdjęć na papierze barytowym oprawionych w drewniane ramy pokryte płatkami w kolorze starego złota, 60 × 60 cm, 2018

LADY, 5 photographs on baryta paper, dark gold flakes attached to the wooden frame, 60 × 60 cm, 2018



PAŃCIA, 6 zdjęć na papierze barytowym oprawionych w drewniane ramy pokryte płatkami miedzi, 60 × 60 cm, 2018

LADY, 6 photographs on baryta paper, copper flakes attached to the wooden frame, 60 × 60 cm, 2018



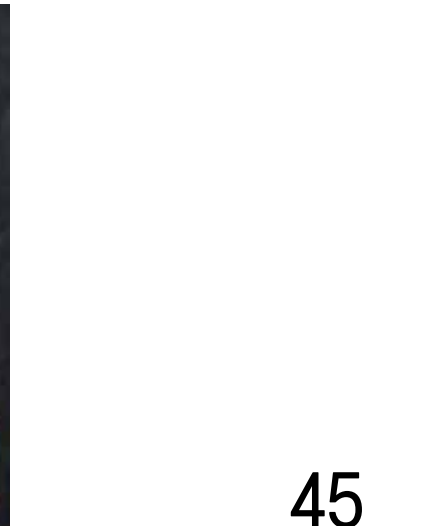
PAŃCIA, 5 zdjęć na papierze barytowym oprawionych w drewniane ramy pokryte płatkami złota, 60 × 60 cm, 2018

LADY, 5 photographs on baryta paper, gold flakes attached to the wooden frame, 60 × 60 cm, 2018



PANCIA, 7 zdjęć na papierze barytowym oprawionych w drewniane ramy pokryte płatkami srebra, 48 × 60 cm, 2018

LADY, 7 photographs on baryta paper, silver flakes attached to the wooden frame, 48 × 60 cm, 2018



45



PANCIA, 6 zdjęć na papierze barytowym, 48 × 60 cm, 2018

LADY, 6 photographs on baryta paper, 48 × 60 cm, 2018







PAŃCIA, dokumentacja wystawy indywidualnej, Galeria Biała CK w Lublinie, 2018

LADY, documentation of the solo show, Biała Gallery, Centre for Culture in Lublin, 2018

sored by huge companies, but rather abundant profiles curated by girls who took matters into their own hands and believed that the pictures posted on Instagram were their main claim to fame. Initially, I concentrated on female yogis. They were all young, slim and gorgeous. They were all trying to persuade me that don't need anything to look like them apart from my full devotion, a regular couch or a chair and a piece of floor I could use to roll out my mat. No need to buy fancy equipment, I just had to "follow" them.

These events were unfolding against the backdrop of a widespread dismissal of online communication channels in spite of the numerous spectacular art projects implemented on the Internet, which exerted a massive impact on some artists' carriers.<sup>11</sup> One of my favorite YouTube projects is Ann Hirsch's *Scandalishious* (2008)<sup>12</sup> that revolved around Caroline, a persona devised by Hirsch and a college freshman who sang, danced and vlogged for the camera, catching the attention of followers. An element of interaction embedded in the performance transformed private confessions into a public collective experience boasting over one million views in total. While explaining the origins of the project, the artist herself pointed at its creative aspect and her exploration of the questions of femininity, extreme publicity, online communities, and the appropriation and dissection (in the harassment or approval by commenters, for example) of personalities on the Internet. With regard to her personal investment in *The Scandalishious Project*, Hirsch admitted her underlying attempt to overcome her own insecurities by channeling a sexually confident persona. While she was growing up, Hirsch realized she was smart, but not attractive enough for other people. Pretending to be someone else, someone sexually liberated whom other people cheered on, boosted her own self-confidence in the process.<sup>13</sup>

N 11

N 12

N 13

<sup>N 11</sup> See: Amalia Ulman, *Excellences & Perfections*, 2014. In the Polish context, see also: Zofia Krawiec, *Nuerotic Girl*, since July 2016, [www.instagram.com/zofia.krawiec/?hl=pl](http://www.instagram.com/zofia.krawiec/?hl=pl) [access: 29.01.2019].

<sup>N 12</sup> Ann Hirsch, *The Scandalishious Project*, 2011, [vimeo.com/31113089](http://vimeo.com/31113089) [access: 29.01.2019].

<sup>N 13</sup> See: Ann Hirsch, in: Wikipedia, [en.wikipedia.org/wiki/Ann\\_Hirsch](http://en.wikipedia.org/wiki/Ann_Hirsch) [access: 14.11.2018] See also: [therealannhirsch.com/](http://therealannhirsch.com/) [access: 29.01.2019].

Instagram influencers advanced in the social ranks beyond the art world. Girls were eagerly contributing to “content production.” Word-of-mouth has it that brands keep sending their products to the owners of the Instagram follower base of over five thousand people.<sup>14</sup> A large number of subscribers can become your surefire way to make a living. In consequence, swarm of influencers relentlessly vie for our attention. The stakes are high, competition fierce, every desperate move allowed. A seemingly helpful word of advice derives from a premediated emotionally manipulative and attention grabbing tactic. This was precisely the case with the yogis who recorded their videos in the comfort of their own homes to seem more relatable and bring people closer together.

This phenomenon inspired me to create *Insta Exercises* (2017)—a series of animations portraying my own limbs contorting beyond what’s humanely possible due to the magic of Photoshop. The looped videos screened in the gallery space epitomized an abstract endless workout regime. The yoga-style clips were complemented by animations depicting beauty treatments. State-of-the-art equipment used in laser liposuction by aesthetic medicine practitioners made me think of the legacy of cyberfeminism—weren’t girls and machines supposed to unite and change the world? Why are they forging their birth certificates instead?

The utopian visions of cyberfeminism and women becoming one with technology manifest themselves on the social media platforms, a seminal component of the fourth-wave feminism.<sup>15</sup> The #MeToo movement,<sup>16</sup> One Billion Rising<sup>17</sup> as well as dozens of other women’s protests across Poland in the years 2016–2018,<sup>18</sup> first gained momentum on the Internet. On the other hand, the pictures posted online exacerbate objectification of women by the society. “By watching patterns of likes and comments, young girls learn quickly which photos are acceptable to their peers. Tween and teen girls report frantically deleting pictures that aren’t getting enough likes, determined to post something better another day.”<sup>19</sup> Other systems of technology besides Photoshop are complicit in the creation of unattainable standards of beauty.

N 14

N 15

N 16, N 17

N 18

N 19

N 14 W. Kardyś, *W miesiąc każdy może zostać influencerem. Zobacz, jak kupuje się popularność na Instagramie*, noizz.pl/nauka-i-technologie/jak-kupuje-sie-lajki-i-followersow-na-instagramie/1wqvcf6 [access: 14.11.2018].

N 15 Fourth-wave feminism is a wave of feminism that began around 2012 and is associated mainly with the use of social media (Facebook, Twitter, Instagram, YouTube or Tumblr). According to Kira Cochrane, fourth-wave feminism focuses on such issues as sexual harassment (also in the street or public transportation), workplace discrimination, body shaming, sexism in the media, online misogyny etc. Paramount to the movement is online presence and community managing the group’s real-life activity. See: Fourth-wave feminism, in: Wikipedia, en.wikipedia.org/wiki/Fourth-wave\_feminism [access: 8.08.2018].

N 16 See: Me Too movement, in: Wikipedia, en.wikipedia.org/wiki/Me\_Too\_movement [access: 14.11.2018].

N 17 See: One Billion Rising, in: Wikipedia, en.wikipedia.org/wiki/One\_Billion\_Rising [access: 14.11.2018].

N 18 The so called Black Monday was the protest staged on October 3, 2016 against proposals for a total ban on abortions. The protest was organized on social media in response to the draft law put forward by the anti-abortion initiative called *Stop Abortion*. Pro-choice activists marched and went to work wearing black. Pictures of supporters in black flooded all social media platforms. See: www.strajkkobiet.eu [access: 29.01.2019].

N 19 R. Engeln, *Obsesja piękna. Jak kultura popularna krzywdzi dziewczynki i kobiety*, translated into Polish by M. Bazylewska, Grupa Wydawnicza Foksal, Warsaw 2018, p. 200. For the original English version, see: R. Engeln, *The beauty sick. how the cultural obsession with appearance hurts girls and women*, Harper Collins, New York 2018.

Professional equipment used in the clinics allows you to achieve comparable results in real life. Human body can now morph into the photoshopped prototype owing to the cutting-edge technological solutions, laser therapy, face and body modelling, liposuction, injections, firming, sculpting, pulling and removing skin tissue. "For millions of years of evolution, no human ever saw a face as beautiful as what we might now see every day in ads. Now we can hardly escape that type of face. Just as we didn't evolve to be blind to beauty, we also didn't evolve to handle this amount of beauty."<sup>20</sup>

In fact, "feminism has little to no effect on how women actually feel and think about their own bodies. In other words, feminism makes you less likely to agree with media standards of beauty, but it doesn't seem to help you much when you're standing in front of the mirror."<sup>21</sup> One's internalization of the airbrushed depictions of beauty would prevail, even if the picture came with a special disclaimer akin to the warning labels on the packs of cigarettes. A postulated acknowledgement of retouching in photography could produce adverse results. As you appraise a seemingly perfect image, your eye and focus are directed towards potential flaws' detection which leads to an even more thorough scrutiny. The beauty ideal is anchored firmly in the subconscious. "The warning label isn't enough to make that image go away. In fact, it just points out that the ideal is so important and valued that those who created the image put in some extra effort to make it appear."<sup>22</sup> Additionally, idealistic portrayal of women is usually associated with the tales of outstanding success, opulence, romance, happiness and joy. Beautiful women must lead beautiful lives.

Pictures posted on Instagram carry a resemblance to marketing campaigns of the cosmetic industry giants. An exponential growth of body-positivity trend on social media reflected in a number of accounts celebrating women's flaws was appropriated in a more (DOVE) or less subtle manner (Knixwear). The campaign for Knixwear lingerie that featured a woman after the mastectomy received feminist comments and over 12900 likes.<sup>23</sup> Whereas, the Dove Campaign for Real Beauty relied on a less "dramatic" portrayal of both younger and older women in order to supposedly embrace their tiny imperfections. In fact, these adverts subject

N 20 op. cit. p. 265.

N 21 op. cit. p. 228.

N 22 op. cit. p. 231.

women to objectification and outside judgement, as illustrated for instance by a 96-year-old Irene Sinclair—an anonymous face of the Dove products who posed in billboards on Times Square asking if she was "wrinkled" or "wonderful." Under the pretense of challenging people's perceptions about what constitutes beauty, this sort of ad campaigns allow virtually anyone to pronounce judgment on women's appearance with impunity. Research suggests that even good-natured compliments make women increasingly self-conscious and evasive. According to the study published by Renee Engeln, "the women who got the appearance compliment reported higher self-objectification. They were more tuned in to how they looked. But more important (and perhaps counterintuitive), they also felt they looked worse. In other words, not only did getting checked out and complimented make these women self-objectify, it paradoxically left them feeling less attractive."<sup>24</sup> Therefore, the only acceptable type of compliment should refer to a woman's own skills and the things she can control. Women's effective entry into the workplace and their progress up the career ladder is riddled with obstacles. "The equation of beauty with money was not examined closely, and the power of placebo of beauty was redefined to promise women the sort of power that money, in fact, gives men."<sup>25</sup> In time, both "systems" were discredited, however. The pursuit of wealth for wealth's sake eclipsed the simple fact that money can

N 23 "«My body was screaming to heal. It was telling me not to put any more unnatural things into it. I didn't want more surgery than I needed. Women are not just their bodies and their breasts and whatever they come with. The power of femininity is within» - @nikkileighmckean, wearing the Athletic High Rise in Passion. Introducing our special Rethink Collection with a portion of proceeds going to @rethinkbreastcancer who support young women affected by breast cancer. Shop for a good cause through the link in our bio," 3 October 2018, [www.instagram.com/p/Boe41b2hZEH/](https://www.instagram.com/p/Boe41b2hZEH/) [access: 14.11.2018].

N 24 R. Engeln, *The beauty sick...*, op. cit. p. 248.

N 25 N. Wolf, *The beauty myth...*, op. cit. p. 52.

buy you neither a sense of security nor time. The pursuit of beauty, desperate struggle to achieve and maintain one's good looks, expunged the pleasure of sex, love, intimacy and happiness from people's lives. The latter endeavor is a main subject of the series of photographs entitled *Pańcia (Lady)*<sup>26</sup> inspired by my beauty salon appointment for the removal of permanent eyebrow make-up. The treatment was incredibly painful. My eyebrows kept bleeding even after I got home. I realized I had to stay alone at my house for a couple of days until the swelling subsided. The initial series of photographs was taken during the period of recovery. I assumed a dignified, un pitying yet tender approach. I appreciated the fact that the experience I'd just went through was far from singular. After all, beauty treatments were thriving. Numerous other girls were trapped at their house unable to soak up the sun shining outside.

I gazed at the radiant pretty face of the beauty specialist while I was waiting in the chair for the anesthesia to kick in. She leaned over and recommended a variety of additional treatment options. Time and time again, I asked her to clarify the obscure professional jargon she used. At some point, I thought "why the hell not?" And so the series of photographs continued in collaboration with a different, more flexible doctor. After my botox injection, mesotherapy and skin fillers, I took several self-portraits. What is more, the art project comprised a short video featuring Bogna Gaj, MD suggesting the type, order and timing of plastic surgeries I should still undergo.<sup>27</sup> In the context of an exhibit, the video provokes fits of laughter. The audience doesn't take it seriously, detects caricature and hyperbole. That's fair, if I'd actually followed through on all these recommendations, I would've been stuck in this perpetual "post-state" of limbo, biding my time until the scarring disappeared and the magical juices started flowing through my veins. There's obviously not enough time in the world (not to mention money) for doing every single one of the procedures and finding a moment to marvel at the results.

As I was sitting at home with hyaluronic acid bubbles on my neck, it occurred to me that this peculiar "in-between" period has never been disclosed to the public. As far as I could recall, I've never

N 26

N 27

<sup>N 26</sup> Agata Zbylut, *Pańcia (Lady)*, 14 September 2018 - 12 October 2018, the Biała Gallery, Lublin.

<sup>N 27</sup> The video is part of the *Pańcia* art series, 2018, horizontal shot HD, dur. 10'52.

even seen the records of someone in the same condition. Photographers travel to the remote corners of the world to capture exotic rituals, whereas their civilized counterparts pass unnoticed day in, day out right under their noses. Places of rituals abound right there, in plain sight, yet the rituals themselves remain hidden. Nowadays, beauty treatments are offered not only in the aesthetic medicine clinics, but also at your regular dentist or beauty specialist. Nevertheless, a negative stigma is still attached to these procedures despite their exponential ubiquity and demand. Selected artists have addressed the beauty myth in their work by applying facial wrinkles or undergoing an actual plastic surgery, and yet they all swept their own revitalizing body enhancements under the proverbial carpet. We regard their oddly "youthful" faces in total silence. Is there anything more embarrassing than a woman who can't accept her own age? "Her backside's a baby, her front's rather elderly"—is what we used to say in high school when we saw someone's exceptional looks clashed with their age. On the whole, a successful woman must maintain the image of someone much younger. In *The Beauty Myth*, Naomi Wolf makes the following razor-sharp statement about a woman's position: "she is taught to dismiss her own mother's teachings about beauty, adornment, and seduction, since her mother has failed—she is aging. If she is lucky enough to have a mentor, it will be in a professional relationship, in which these intimate skills are not part of their training."<sup>28</sup> The effects of "beauty treatments" are patently obvious and yet we can't find the language to discuss their repercussions. Hence, an insistent reliance on the indecipherable medical terms fills the specialists' pockets with money and aggravates a general disconcertment even further. Meanwhile, the social imperative of youth and beauty "keeps women materially and psychologically poor."<sup>29</sup> Women preoccupy themselves with "beauty care" wasting absurd amount of time in clinics while they should "oppose the system," invest in personal growth, fight for a good cause and think, think independently and thus challenge the prevailing social paradigm.

Preparation of my latest art project encouraged me to consider the issue of body modification and creation in terms of a manifestation of the basic human instinct. In every possible part of the globe, humanity tinkers with their unsatisfactory appearance in one way or another. Some body alterations, which might seem

N 28

N 29

<sup>N 28</sup> N. Wolf, *The beauty myth...*, op. cit. p. 105.

<sup>N 29</sup> op. cit. p. 80.

drastic in the extreme, are closely connected with one's social status (neck elongation, feet distortion) and religion (circumcision).

In my opinion, the duress exerted by the beauty industry will only get stronger, more oppressive and overwhelming. Perhaps, beauty care's tentacles will spread from women to men. First and foremost, we should distance ourselves from its dealings, and in order to succeed we must look at the bigger picture in its full glory, experience the pain and tally up how much money we've spent. Only then will we be able to reorganize the social hierarchies with the view of relegating one's appearance to the lowest carrier-defining denominator which has absolutely no bearing on one's professional success. The cosmetic industry will crumble sooner or later provided that we manage to bridge the gender and class divide, as well as cease to equate the body with social advancement.

---

Warsaw,  
January 2019

Online

1  
20 worst cases of celebrity plastic surgery gone wrong, destroyed their looks!, [www.stickyday.com/20-worst-cases-of-celebrity-plastic-surgery-gone-wrong-destroyed-their-looks/](http://www.stickyday.com/20-worst-cases-of-celebrity-plastic-surgery-gone-wrong-destroyed-their-looks/)

2  
Althuser Louis, *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*, 1976, tłum. A. Staroń, 24.02.2017, [www.nowakrytyka.pl/pl/Ksiazki/Ksiazki\\_on-line/?id=888](http://www.nowakrytyka.pl/pl/Ksiazki/Ksiazki_on-line/?id=888)

3  
Araki Nobuyoshi, w: Artsy, [www.artsy.net/artist/nobuyoshi-araki](http://www.artsy.net/artist/nobuyoshi-araki)

4  
Bieliaszyn Wiktoria, *Żubrzyce mówią „nie” przemocy i mizoginii. Dziś protestowały w centrum Warszawy*, 02.08.2018, [warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,23745983,zubrzyce-mowia-nie-przemocy-i-mizoginii-dzis-protestowaly.html](http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,23745983,zubrzyce-mowia-nie-przemocy-i-mizoginii-dzis-protestowaly.html)

5  
*Body Anxiety* [wystawa online], kuratorki: Leah Schragger, Jennifer Chan, 24.01.2015, [bodyanxiety.com/gallery/landing/](http://bodyanxiety.com/gallery/landing/)

6  
Cielątkowska Zofia Maria, *Go fuck yourself. Rozmowa z Carolee Schneemann*, 01/2014, [www.dwutygodnik.com/artykul/5010-go-fuck-yourself.html](http://www.dwutygodnik.com/artykul/5010-go-fuck-yourself.html)

7  
Clarke Jean, Robin Holt, *Considered consumption: Vivienne Westwood and the ethics of consuming fashion*, „Journal of Management Inquiry” 2016, nr 25, eprints.whiterose.ac.uk/87157/3/Clarke%20Westwood.pdf

8  
Clover Katherine DM, *5 Unexpected Gender Differences in Children’s Clothing*, [www.mother.ly/parenting/5-unexpected-gender-differences-in-childrens-clothing](http://www.mother.ly/parenting/5-unexpected-gender-differences-in-childrens-clothing)

9  
*Cnote\_beauty*, [www.instagram.com/cnote\\_beauty/](http://www.instagram.com/cnote_beauty/)

10  
Connor Michael, *First Look: Amalia Ulman—Excellences & Perfections*, 20.10.2014, [rhizome.org/editorial/2014/oct/20/first-look-amalia-ulmanexcellences-perfections/](http://rhizome.org/editorial/2014/oct/20/first-look-amalia-ulmanexcellences-perfections/)

11  
Dawicki Oskar, *Sorry*, 2005, video 4’34”, [artmuseum.pl/pl/filmoteka/praca/dawicki-oskar-sorry](http://artmuseum.pl/pl/filmoteka/praca/dawicki-oskar-sorry)

12  
Druś Marek, *Francuska marka modowa sprzedaje drogo koszulki z logo DHL*, 11.04.2016, [www.pb.pl/francuska-marka-modowa-sprzedaje-drogo-koszulki-z-logo-dhl-827363](http://www.pb.pl/francuska-marka-modowa-sprzedaje-drogo-koszulki-z-logo-dhl-827363)

13  
Faludi Susan, *Backlash: The Undeclared War Against American Women*, Three Rivers Press, New York 2006, [seminariolecturasfeministas.files.wordpress.com/2012/01/faludi-susan-backlash-the-undeclared-war-against-american-women.pdf](http://seminariolecturasfeministas.files.wordpress.com/2012/01/faludi-susan-backlash-the-undeclared-war-against-american-women.pdf)

14  
*Feldenkrais Method*, [feldenkrais.com/www.metoda-feldenkraisa.pl](http://feldenkrais.com/www.metoda-feldenkraisa.pl)

15  
Friede Claus, *Vienna’s Shooting Girls – Jüdische Fotografinnen aus Wien*, 29.10.2012, [www.kultur-port.de/index.php/blog/fotografie/5869-viennas-shooting-girls-juedisches-fotografinnen-aus-wien.html](http://www.kultur-port.de/index.php/blog/fotografie/5869-viennas-shooting-girls-juedisches-fotografinnen-aus-wien.html)

16  
Gill Alison, *Deconstruction Fashion: The Making of Unfinished, Decomposing and Reassembled Clothes*, „Fashion Theory” 1998, nr 2, [www.researchgate.net/publication/233620158\\_Deconstruction\\_Fashion\\_The\\_Making\\_of\\_Unfinished\\_Deconstructing\\_and\\_Re-assembled\\_Clothes](http://www.researchgate.net/publication/233620158_Deconstruction_Fashion_The_Making_of_Unfinished_Deconstructing_and_Re-assembled_Clothes)

17  
Gogol Karolina, *Ana Mendieta. Tragiczny koniec kubańskiego Kopciuszka w Ameryce*, 05.08.2017, [www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,127763,22171943,ana-mendieta-tragiczny-koniec-kubanskiego-kopciuszka-w-ameryce.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,127763,22171943,ana-mendieta-tragiczny-koniec-kubanskiego-kopciuszka-w-ameryce.html)

18  
Gouges Olympe de, *Deklaracja Praw Kobiety i Obywatelki*, tłum. A. Araszkievicz, „Ośka” 2000, nr 11, [www.ekologiasztuka.pl/pdf/fe0021gouges.pdf](http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/fe0021gouges.pdf)

19  
Greenberger Alex, *‘Are You Sure Your Knowledge Is Correct?’: Asian Women’s Group Protests Photographer Nobuyoshi Araki in Berlin*, 12.10.2018, [www.artnews.com/2018/12/10/sure-knowledge-correct-asian-womens-group-protests-photographer-nobuyoshi-araki-berlin/](http://www.artnews.com/2018/12/10/sure-knowledge-correct-asian-womens-group-protests-photographer-nobuyoshi-araki-berlin/)

20  
Hanisch Carol, *The Personal Is Political*, 1969, [carolhanisch.org/CHwritings/PIP.html](http://carolhanisch.org/CHwritings/PIP.html)

21  
Hirsch Ann, *ButterFace*, 2015, [vimeo.com/122498768](http://vimeo.com/122498768)

22  
Hirsch Ann, *dental hygiene haul*, 2014, [vimeo.com/115872207](http://vimeo.com/115872207)

23  
*I Can’t Believe I’m Still Fucking Protesting This Shit!*, 07.12.2007, [www.democraticunderground.com/discuss/duboard.php?az=view\\_all&address=389x2422322](http://www.democraticunderground.com/discuss/duboard.php?az=view_all&address=389x2422322)

24  
Jarecka Dorota, *„Działania dokamerowe” duetu KwieKulik*, 29.05.2004, [www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,2099848.html?disableRedirects=true](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,2099848.html?disableRedirects=true)

25  
Jones Jonathan, *The artist who lays eggs with her vagina – or why performance art is so silly*, 22.04.2014, [www.theguardian.com/artanddesign/jonathanjonesblog/2014/apr/22/artist-eggs-vagina-paintings-performance-art-milo-moire](http://www.theguardian.com/artanddesign/jonathanjonesblog/2014/apr/22/artist-eggs-vagina-paintings-performance-art-milo-moire)

26  
Kardyś Wojtek, *W miesiąc każdy może zostać influencerem. Zobacz, jak kupuje się popularność na Instagramie*, [noizz.pl/nauka-i-technologie/jak-kupuje-sie-lajki-i-followersow-na-instagramie/1wqvcf6](http://noizz.pl/nauka-i-technologie/jak-kupuje-sie-lajki-i-followersow-na-instagramie/1wqvcf6)

27  
Knix, *knixwear*, <https://www.instagram.com/knixwear/>

28  
Krawiec Zofia, *Nuerotic Girl*, [www.instagram.com/zofia.krawiec/?hl=pl](http://www.instagram.com/zofia.krawiec/?hl=pl)

29  
Krawiec Zofia, *Selfie-feminizm*, 20.01.2017, [magazynszum.pl/selfie-feminizm/](http://magazynszum.pl/selfie-feminizm/)

30  
Krawiec Zofia, *Teoria smutnego chłopaka*, 27.05.2017, [i-d.vice.com/pl/article/593kqx/teoria-smutnego-chlopaka](http://i-d.vice.com/pl/article/593kqx/teoria-smutnego-chlopaka)

31  
Kuchta Monika, *Social media w Polsce – kto korzysta z serwisów społecznościowych?*, 08.06.2018, [socialpress.pl/2018/06/social-media-w-polsce-kto-korzysta-z-serwisow-spolesnosciowych](http://socialpress.pl/2018/06/social-media-w-polsce-kto-korzysta-z-serwisow-spolesnosciowych)

32  
*Kupałnocka. Agata Zbylut, Aleksandra Ska* [wystawa], 20.06.2014, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2014, [feminoteka.pl/warszawa-wystawa-kupalnocka](http://feminoteka.pl/warszawa-wystawa-kupalnocka)

33  
Libera Zbigniew, *Jak tresuje się dziewczynki*, 1987, VHS 16’46”, [artmuseum.pl/en/filmoteka/praca/libera-zbigniew-jak-tresuje-sie-dziewczynki-2](http://artmuseum.pl/en/filmoteka/praca/libera-zbigniew-jak-tresuje-sie-dziewczynki-2)

34  
*Make Me Look Beautiful, Madame d’Ora!* [wystawa], 13.07.2018 – 29.10.2018, Leopold Museum, Wiedeń, [www.leopoldmuseum.org/en/exhibitions/100/make-me-look-beautiful-madame-dora](http://www.leopoldmuseum.org/en/exhibitions/100/make-me-look-beautiful-madame-dora)

35  
Manchester Elizabeth, *Carolee Schneemann. Interior Scroll*. 1975, 11.2003, [www.tate.org.uk/art/artworks/schneemann-interior-scroll-p13282](http://www.tate.org.uk/art/artworks/schneemann-interior-scroll-p13282)

36  
Manchester Elizabeth, *Valie Export. Action Pants: Genital Panic*. 1969, 03.2007, [www.tate.org.uk/art/artworks/export-action-pants-genital-panic-p79233](http://www.tate.org.uk/art/artworks/export-action-pants-genital-panic-p79233)

37  
Manovich Lev, *Instagram and Contemporary Image*, 2015 – 2017, [manovich.net/index.php/projects/instagram-and-contemporary-image](http://manovich.net/index.php/projects/instagram-and-contemporary-image)

38  
Marcoci Roxana, *Action Pants: Genital Panic*, 02.06.2010, [www.moma.org/explore/inside\\_out/2010/06/02/action-pants-genital-panic/](http://www.moma.org/explore/inside_out/2010/06/02/action-pants-genital-panic/)

39  
Marriott Hannah, *Flat-pack fashion: Ikea takes swipe at Balenciaga’s \$2,150 shopping bag*, 26.04.2017, [www.theguardian.com/fashion/2017/apr/26/flat-pack-fashion-ikea-takes-swipe-at-balenciagas-1365-shopping-bag](http://www.theguardian.com/fashion/2017/apr/26/flat-pack-fashion-ikea-takes-swipe-at-balenciagas-1365-shopping-bag)

40  
Mikolajewska Barbara, *Zjawisko współnoty*, New Haven, USA 1999, [docplayer.pl/24047476-Mikolajewska-zjawisko-wspolnoty.html](http://docplayer.pl/24047476-Mikolajewska-zjawisko-wspolnoty.html)

41  
Mill John Stuart, *The Subjection of Women*, 1869 / 2017, [www.earlymoderntexts.com/assets/pdfs/mill1869.pdf](http://www.earlymoderntexts.com/assets/pdfs/mill1869.pdf)

42  
Moiré Milo, *Mirror Box. A Mirror of Consent in Sexual Activity*, 18.03.2017, [milomoire.com/en/mirror-box/](http://milomoire.com/en/mirror-box/)

43  
Nadolski Kamil, *Krew na metkach. Prawdziwa cena twoich ubrań*, 11.10.2018, [www.focus.pl/artykul/krew-na-metkach?page=2](http://www.focus.pl/artykul/krew-na-metkach?page=2) [dostęp: 28.12.2018].

44  
Noniewicz Janusz, *Jak (nie) zostałem księżniczką*, 11.09.2015, [magazyn.o.pl/2015/janusz-noniewicz-jak-nie-zostalem-ksiezniczka-oronsko/#/](http://magazyn.o.pl/2015/janusz-noniewicz-jak-nie-zostalem-ksiezniczka-oronsko/#/)

45  
*Nowe funkcje Programu Photoshop CC. Rozszerzona obsługa zasobów biblioteki / Photoshop CC new features: mobile library asset suport*, [www.adobe.com/pl/products/photoshop/features.html](http://www.adobe.com/pl/products/photoshop/features.html)

46  
Pająk Przemysław, *Pamiętacie Tumblr? Dziś jest cieniem swojej byłej sławy. Winny? Oczywiście Yahoo*, 03.03.2016, [www.spidersweb.pl/2016/03/tumblr-problemy.html](http://www.spidersweb.pl/2016/03/tumblr-problemy.html)

47  
Platt Russell, *Bernstein for Kids*, 30.05.2005, [www.newyorker.com/magazine/2005/05/30/bernstien-for-kids](http://www.newyorker.com/magazine/2005/05/30/bernstien-for-kids)

48  
Pyzik Agata, *Jeśli muszę się rozbić, nie chcę być częścią waszej rewolucji. Krytyka selfie-feminizmu*, 10.02.2017, [magazynszum.pl/jesli-musze-sie-rozbierac-nie-chce-byc-czescia-waszej-rewolucji-krytyka-selfie-feminizmu/](http://magazynszum.pl/jesli-musze-sie-rozbierac-nie-chce-byc-czescia-waszej-rewolucji-krytyka-selfie-feminizmu/)

49  
Pyzik Agata, *Sprzecznosci peryferyjnego feminizmu albo ewangelistki selfie*, 17.03.2017, [magazynszum.pl/sprzecznosci-peryferijnego-feminizmu-albo-ewangelistki-selfie/](http://magazynszum.pl/sprzecznosci-peryferijnego-feminizmu-albo-ewangelistki-selfie/)

50  
Rob Bliss Creative, *10 Hours of Walking in NYC as a Woman*, 28.10.2014, [www.youtube.com/watch?v=b1XGPvbWnOA](http://www.youtube.com/watch?v=b1XGPvbWnOA)

51  
Ronduda Łukasz, *sadboytheory*, [www.instagram.com/lukasz\\_ronduda/](http://www.instagram.com/lukasz_ronduda/)

52  
Sarahwhitetherapy, [onagram.com](http://onagram.com), [onartist.com](http://onartist.com), [sarahwhitetherapy.com](http://sarahwhitetherapy.com), [escartgirl.com](http://escartgirl.com)

53  
Schragger Leah, *leahschragger*, [www.instagram.com/leahschragger/?hl=en](http://www.instagram.com/leahschragger/?hl=en)

54  
Strajk kobiet, [strajkkobiet.eu](http://strajkkobiet.eu)

55  
Szcześniak Magda, Łukasz Halawa, *Realizm kapitalistyczny polskiej transformacji*, „Widok. Teorie i praktyki kultury wizualnej” 2015, nr 11, [pismowidok.org/index.php/one/article/view/352/673](http://pismowidok.org/index.php/one/article/view/352/673)

56  
Teller Juergen, w: Lehmann Maupin, [www.lehmannmaupin.com/artists/juergen-teller](http://www.lehmannmaupin.com/artists/juergen-teller)

57  
*Vetements. T-shirt z nadrukiem*, [www.vitkac.com/pl/p/t-shirt-z-nadrukiem-vetements-t-shirt-yellow-123801](http://www.vitkac.com/pl/p/t-shirt-z-nadrukiem-vetements-t-shirt-yellow-123801)

58  
Villalpando Nicole, *Why do girls’ clothes seem smaller than boys’ clothes?*, 30.05.2017, [statesman.com/news/20170530/why-do-girls-clothes-seem-smaller-than-boys-clothes-because-they-are](http://statesman.com/news/20170530/why-do-girls-clothes-seem-smaller-than-boys-clothes-because-they-are)

59  
Wollstonecraft Mary, *Vindication of Rights of Women*, 1792 / 2017, [www.earlymoderntexts.com/assets/pdfs/wollstonecraft1792.pdf](http://www.earlymoderntexts.com/assets/pdfs/wollstonecraft1792.pdf)

60  
Wyrzykowska Martyna, *TOP 5: Aplikacje, dzięki którym zrobisz idealne selfie! / Top five apps for an ideal selfie*, 19.04.2015, [www.glamour.pl/artykul/top-5-aplikacje-dzieki-ktorym-zrobisz-idealne-selfie](http://www.glamour.pl/artykul/top-5-aplikacje-dzieki-ktorym-zrobisz-idealne-selfie)

Offline

- 1  
Bauman Zygmunt, *Życie na przemiał*, Kraków 2004.
- 2  
Baudrillard Jean, *Precesja symulaków*, tłum. T. Komendant, w: R. Nycz (red.), *Postmodernizm. Antologia przekładów*, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1997.
- 3  
Beauvoir Simone de, *Druga płeć*, Wydawnictwo Santorski & Co, tłum. G. Mycielska, M. Leśniewska, Warszawa 2003.
- 4  
Belting Hans, *Antropologia obrazu*, tłum. M. Bryl, Universitas, Karaków 2007.
- 5  
Bodenmann-Ritter Clara (red.), *Jeder Mensch ein Künstler. Gespräche auf die documenta 5/1972*, Frankfurt/M.-Berlin-Wien 1972.
- 6  
Butler Judith, *Uwikłani w płeć*, tłum. K. Krasuska, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2008.
- 7  
Coward Ros, *Was Feminism Wrong About the Family?*, w: G. Dench (red.), *Rewriting the Sexual Contract*, Transaction Publishers, New Brunswick 1999.
- 8  
Debord Guy, *Spółczesność spektaklu oraz Rozważania o społeczeństwie spektaklu*, tłum. M. Kwaterko, PIW, Warszawa 2006.
- 9  
Duńska Bogna, *Feministką być (w Polsce)*, „Rita Baum” 2002, nr 5.
- 10  
Engeln Renee, *Obsesja piękna. Jak kultura popularna krzywdzi dziewczynki i kobiety*, tłum. M. Bazylewska, Grupa Wydawnicza Foksal, Warszawa 2018 / Renee Engeln, *Beauty Sick: How the Cultural Obsession with Appearance Hurts Girls and Women*, Harper Collins, New York 2018.
- 11  
Feldenkrais Moshe, *Awareness Through Movement*, Harper and Row, New York 1972.
- 12  
Friedan Betty, *The Feminine Mystique*, Penguin Books, London 1992.
- 13  
Gehlen Arnold, *W kręgu Antropologii i psychologii społecznej*, tłum. K. Krzemieniowa, Warszawa 2001.
- 14  
Greer Germaine, *The whole woman*, Anchor, New York 2000.
- 15  
Gregg Melissa, Gregory Seigworth (red.), *The Affect Theory Reader*, Duke University Press, Durnham-London 2010.
- 16  
hooks bell, *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum*, tłum. E. Majewska, Krytyka Polityczna, Warszawa 2013.
- 17  
Horkheimer Max, Theodor Adorno, *Dialektyka Oświecenia*, tłum. M. Łukasiewicz, IFIS PAN, Warszawa 1994.
- 18  
Iwasiów Inga, *Kresy w twórczości Włodzimierza Odojewskiego. Próba feministyczna*, Wydawnictwo Jota, Szczecin 1994.
- 19  
Iwasiów Inga, *Miasto-Ja-Miasto*, Wydawnictwo Kurier-Press, Szczecin 1998.
- 20  
Iwasiów Inga, *Smaki i dotyki*, Wydawnictwo Wielka Litera, Warszawa 2014.

- 21  
Iwasiów Inga, *W powietrzu*, Wydawnictwo Wielka Litera, Warszawa 2014.
- 22  
Kowalczyk Izabela, *Matki-Polki, Chłopcy i Cyborgi... Sztuka i feminizm w Polsce*, Galeria Miejska Arsenat, Poznań 2010.
- 23  
Kozyra Katarzyna,  *Casting*, M. Sitkowska, H. Wróblewska, J. Pieńkos, M. Jurkiewicz (red.), Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2010.
- 24  
Laertios Diogenes, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, PWN, Warszawa 1982.
- 25  
Łuksza Agata, *Glamour, kobiecość, widowisko. Aktorka jako obiekt pożądania*, Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, Warszawa 2016.
- 26  
McLuhan Marshall, *Środek jest przekazem*, w: Marshall McLuhan, *Wybór tekstów*, tłum. E. Różalska, J. Stokłosa, Zys i S-ka, Poznań 2001 / Marshall McLuhan, *The Medium is the Massage: An Inventory of Effects*, with Quentin Fiore, Gingko Press, 2005.
- 27  
Majewska Ewa, *Tramwaj zwany uznaniem. Feminizm i solidarność po neoliberalizmie*, Książka i Prasa, Warszawa 2017.
- 28  
Mannheim Karl, *Ideologia i utopia*, tłum. J. Niziński, Warszawa 2008.
- 29  
Mazur Adam, *Sexy Lady, Foxy Mister*, „Szum” 2018, nr 20.
- 30  
Mill John Stuart, *O rządzie reprezentatywnym. Poddanie kobiet*, tłum. G. Czernicki, M. Ch. Czyżyńska, Znak, Kraków 1995.
- 31  
Montag Warren, *Dusza więzieniem ciała: Althusser – Foucault*, tłum. M. Janik, „Nowa Krytyka” 2010.
- 32  
Nead Lynda, *Akt kobiecy – sztuka, obscena, seksualność*, tłum. E. Franus, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1998 / Lynda Nead, *The Female Nude: Art, Obscenity and Sexuality*, Routledge, New York 1992.
- 33  
Nycz Ryszard, *Poetyka doświadczenia. Teoria-nowo-czesność-literatura*, Wydawnictwo IBL, Warszawa 2012.
- 34  
Ortega y Gasset José, *Bunt mas*, tłum. P. Niklewicz, Muza SA, Warszawa 2002.
- 35  
Ortega y Gasset José, *Dehumanizacja sztuki i inne eseje*, tłum. P. Niklewicz, Warszawa 1980.
- 36  
Pawlikowska-Jasnorzewska Maria, *Baba-Dziwo*, w: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, *Dramaty*, tom II, Czytelnik, Warszawa 1986.
- 37  
Pejić Bojana, *On Pants, Panics and Origins*, w: H. Saxenhuber (red.), *Valie Export*, Folio Verlag, Wiedeń 2007.
- 38  
Pollock Griselda, *Feminism and Modernism*, w: R. Parker, G. Pollock (red.), *Framing Feminism: Art and the Women's Movement 1970-1985*, Pandora, London, New York 1987.
- 39  
Reale Giovanni, *Historia filozofii starożytnej*, Tom 3, tłum. E. Zieliński, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012.
- 40  
Shusterman Richard, *Somatoestetyka i Druga płeć. Pragmatystyczne odczytanie arcydzieła feminizmu*, tłum. W. Małecki, „Teksty Drugie” 2008, nr 1-2.

- 41  
Singer Peter, *Animal liberation*, Harper Collins Publisher, London 1995.
- 42  
Sowa Jan, *Tęczowa rewolucja. Nowa lewica lat 60'*, w: H. Wróblewska, M. Brewińska, Z. Machnicka, J. Sokołowska (red.), *Rewolucje 1968*, Warszawa 2008.
- 43  
Ślęczka Kazimierz, *Feminizm*, Książnica, Katowice 1999.
- 44  
Tönnies Ferdinand, *Wspólnota i stowarzyszenie*, tłum. M. Łukasiewicz, PWN, Warszawa 2008.
- 45  
Wolf Naomi, *Mit urody*, Wydawnictwo Czarna Owca, tłum. M. Rogowska-Stangret, Warszawa 2017 / Naomi Wolf, *The Beauty Myth: How Images of Beauty Are Used Against Women*, HarperCollins Publishers, New York 1991.
- 46  
Zaremba Łukasz, *Obraz*, w: I. Kurz, P. Kwiatkowska, M. Szcześniak, Ł. Zaremba (red.), *Kultura wizualna w Polsce. Tom 2. Spojrzenia*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Instytut Kultury Polskiej, Warszawa 2017.

Agata Zbylut

Muka

Circle game

Książka pod redakcją Łukasza Musielaka  
Edited by Łukasz Musielak

Redakcja naukowa | Editing  
Agata Zbylut, Łukasz Musielak

Recenzja naukowa | Peer-review  
Magdalena Ujma

Redakcja językowa | Proofreading  
Łukasz Musielak, Marta Wiktoria Kaszubowska

Tłumaczenie | Translation  
Karolina Jasińska

Projekt graficzny i skład | Graphic design  
and typesetting  
Ryszard Bienert

Fotografie | Photographs by  
Agata Zbylut

Fotografie dzięki uprzejmości artystki | Photographs  
courtesy of the artist

Druk | Printed by: Argraf  
Nakład | Print run: 350

Wydawca | Publisher  
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Malarstwa  
i Nowych Mediów Akademii Sztuki w Szczecinie,  
pl. Orła Białego 2, 70-562 Szczecin  
[www.akademiasztuki.eu](http://www.akademiasztuki.eu)

Współwydawca | Co-publisher  
Galeria Biała Centrum Kultury w Lublinie

© Copyright by Akademia Sztuki w Szczecinie, 2019

Publikacja została wydana ze środków Ministerstwa Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego przyznanych na działalność  
statutową | The publication of this book is funded  
from the research grant of the Ministry of Science and  
National Education.

ISBN wydawcy: 978-83-951340-6-7  
ISBN współwydawcy: 978-83-62191-50-5



WYDZIAŁ MALARSTWA  
I NOWYCH MEDIÓW  
AKADEMIA SZTUKI W SZCZECINIE



AKADEMIA SZTUKI



[www.biala.art.pl](http://www.biala.art.pl)